

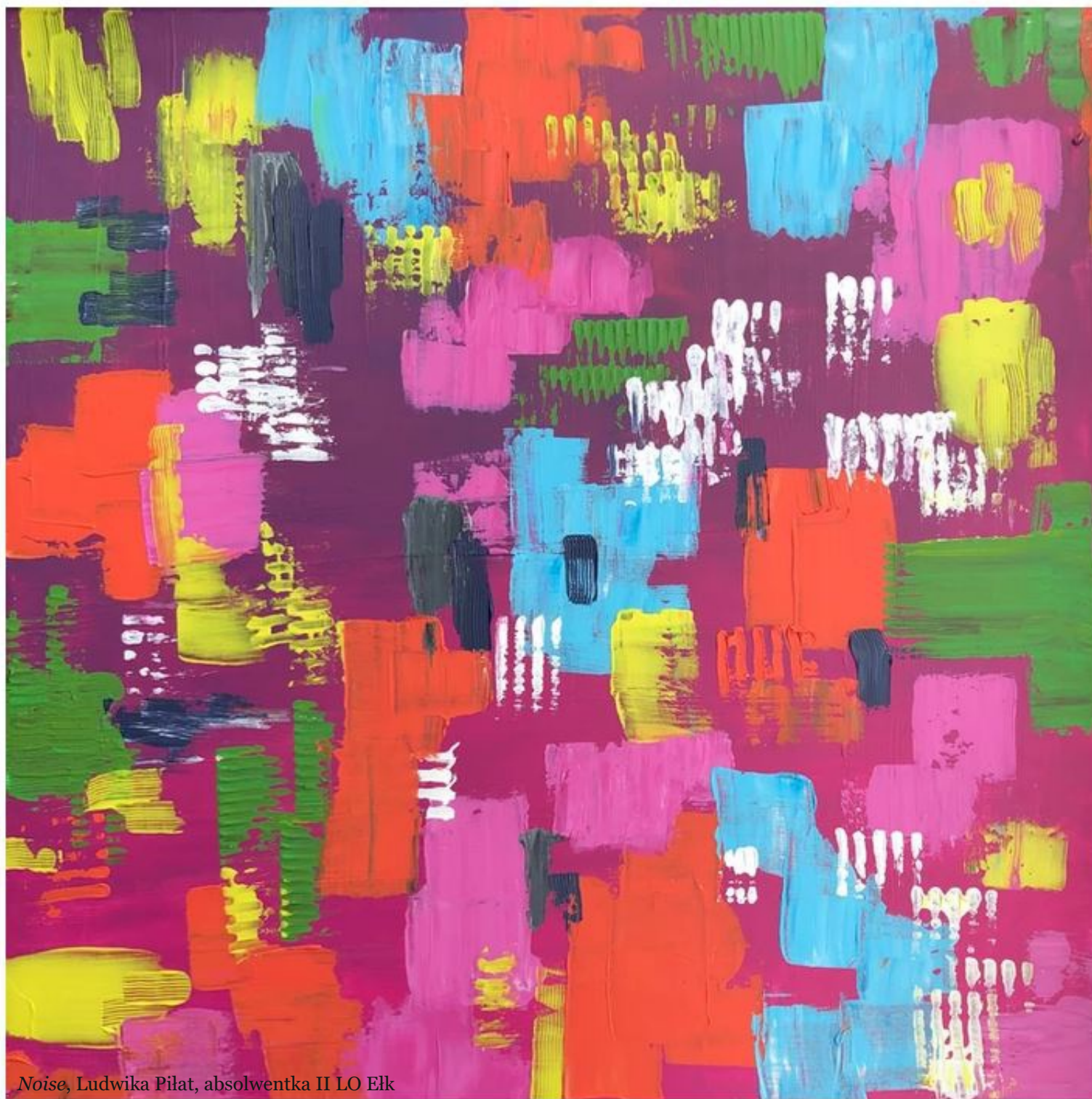
Publikator

ROK 2021 nr 73

Wydawca:
MODN w Elku
ISSN 1641-8085

artykuły informacyjne i dydaktyczne dla nauczycieli

ŻYCZYMY DUŻO ZDROWIA



Noise, Ludwika Piłat, absolwentka II LO Elk

„Publikator” zamieszcza opracowania nauczycieli

Artykuł redakcyjny

Jak opisać wartościowe rezultaty swojej pracy?

Kontekst realizacji ścieżki awansu zawodowego nauczyciela z wymaganiem *Opracowanie autorskiej pracy z zakresu oświaty lub rozwoju dziecka opublikowanej w czasopiśmie branżowym lub w formie innej zwartej publikacji*, a co za tym idzie, elementem dokumentacji, jakim jest *opis i analiza sposobu realizacji jednego wymagania*, zawiera pytanie, jak opisać wartościowe rezultaty swojej pracy? Opisanie wartościowych rezultatów swojej pracy, ich wpływu lub możliwości wpływu na podnoszenie jakości pracy nauczycieli w szkole najskuteczniejszym będzie, jeżeli oprzeć je na schemacie procesu wspomagania szkoły/placówki oświatowej. Wspomaganie obejmuje diagnozowanie potrzeb szkoły/placówki, ustalenie sposobów działania prowadzących do zaspokojenia potrzeb szkoły/placówki, zaplanowanie form wspomagania i ich realizację, wspólną ocenę efektów i opracowanie wniosków z realizacji zaplanowanych form wspomagania. Znamy taką kompozycję wypowiedzi jako przyczyny – przebieg – skutki. Do konsultacji na ten temat, jak i każdy inny interesujący nauczycieli, zapraszamy do MODN w Elku.

Zapraszamy do lektury 73 numeru „Publikatora”, w którym obserwujemy, jak upływ czasu weryfikuje autorytety. Pamięć o wartościowych słowach i czynach ludzkich wspiera, podtrzymuje i upowszechnienia Ryszard Skawiński w artykule „Święty biskup i wychowawca – Józef Bilczewski”.

Ciekawy sposób na twórcze odwrócenie ról w szkolnej rzeczywistości przez przekazanie uczniom roli organizatorów zajęć dla innych uczniów prezentuje Monika Budnik w opisie warsztatu „Poznaj swój kraj”.

Aneta Klonowska pokazuje, jak potrzeby szkoły realizowane są poprzez udział w projektach instytucji zewnętrznych w materiale „Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Stradunach realizuje grant CMI”.

Bogactwo działań ekologicznych, jak podczas działań na rzecz środowiska naturalnego w szkole nie tylko przekazuje się wiedzę typowo w ramach przedmiotów, ale podejmujemy różnego rodzaju inicjatywy, opisała Monika Bastek w „Działania na rzecz środowiska naturalnego. Ekologia w Zespole Szkół Leśnych w Rucianem-Nidzie”.

Ks. Wojciech Guzewicz w „Szukać prawdy służąc światu” snuje refleksje na temat działalności naukowej i pisarskiej duchowieństwa diecezji elckiej w latach 1992-2017.

Ewelina Ewa Jackiewicz w artykule „Mediacja szkolna jako nowoczesny sposób rozwiązywania konfliktów w szkole”, w celu wzbogacenia metod wychowawczych, a także w celu rozwoju kompetencji emocjonalno-społecznych, zachęca do stosowania mediacji, ponieważ współczesna szkoła jest miejscem zdobywania wiedzy i umiejętności przez uczniów. Także miejscem, gdzie pojawiają się różnorodne konflikty. Dziecko więc w szkole uczy się radzenia sobie z sytuacjami konfliktowymi. Najczęściej są one rozwiązywane z pozycji osoby będącej autorytetem: dyrektora, wychowawcy, nauczyciela,

pedagoga szkolnego. Strategia rozwiązywania konfliktów poprzez proces mediacji jest najefektywniejsza.

Kamila Nawrot przybliży zagadnienie „Metodyki nauczania języka polskiego jako drugiego. Uczeń obcojęzyczny w polskim systemie edukacji”, podjęte na szkoleniu autorstwa prof. dr hab. Instytutu Badań Literackich PAN Agaty Ročko.

Ponieważ z każdym rokiem powiększa się w szkole liczba dzieci mających problemy w uczeniu się oraz stwarzających kłopoty wychowawcze, Ewa Różyńska zajęła się zagadnieniem „Pracy z uczniem trudnym”.

Zespół Szkół nr 1 w Elku włączył się w wartościowe wydarzenia inspirowane historią: konkursy historyczne, literackie, plastyczne, wystawy, prezentacje, konkursy recytatorskie. Stanowi to przykład dobrej praktyki współpracy z instytucjami z otoczenia szkoły sprzyjającej rozwojowi kompetencji kluczowych uczniów. Opisały to Ewelina Ewa Jackiewicz i Joanna Gaworska w „Zainspirowani historią w Zespole Szkół nr 1 im. Jędrzeja Śniadeckiego w Elku”.

Katarzyna Jastrzębska przedstawia dogłębną analizę wartościowych rezultatów w „Pracy z uczniem z zespołem Aspergera”. Przekazuje pozytywną energię i zachęca, że „jeśli kiedyś będziecie mieli Państwo okazję pracować z uczniem z zespołem Aspergera, to potraktujcie to jako wyzwanie. Uwiercie, że jest to uczeń z ogromnym potencjałem wrodzonym, który wykazuje się ogromną sprawnością intelektualną. Wy jesteście dla niego przewodnikiem i wystarczy, że udzielicie mu pomocy w rozwijaniu jego mocnych stron”.

Katarzyna Kamińska wskazuje, że „każdy uczeń pejoratywnie kojarzy czerwony kolor na kartce z kartkówką lub klasówką, z liczbą błędów, jakie popełnił. Nauczycielami, którzy wskazują w ten sposób niedoskonałości w pracach swoich podopiecznych, kierują zawsze dobre intencje. Jednak nie zawsze działania te prowadzą do sukcesu i dają satysfakcję” i zaleca „Zielony ołówek”.

Marian Malewski na podstawie doświadczenia w Szkole Podstawowej nr 4 w Elku w „Fakultety wychowania fizycznego – sport do wyboru” podpowiada, jak efektywnie organizować zajęcia wychowania fizycznego w szkole i we współpracy z otoczeniem szkoły.

Katarzyna Michałowska w migawkowy sposób dostarcza nam opisy różnych realizacji z uczniami w szkole.

Na I okładce praca w akrylu na płótnie *Noise* Ludwika Piłat, absolwentki II LO w Elku. Ludwika mieszka i pracuje w Szwajcarii. W Polsce ukończyła architekturę, co wpłynęło na kompozycję i kolory w jej pracach. Po zaangażowaniu się w rysunki techniczne i tworzenie szkiców koncepcyjnych Ludwika chce wnieść więcej uczuć do swojej sztuki. Zaczęła eksperymentować z abstrakcyjnym malarstwem akrylowym, często wprowadzając elementy kolażu. Proces zrozumienia, że sztuka nie musi być dokładna i doskonała, przekształcił się w wyjątkową estetykę. Ludwikę inspiruje natura, nauka i ludzie, których spotyka. Jej prace były wystawiane w Grecji, we Włoszech, w Czechach, USA, Wielkiej Brytanii, Chinach, Szwajcarii. Więcej na stronie <https://pl.ludwikapilart.art/>

Wydawca: Mazurski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Elku
Adres: ul. Sikorskiego 5A, 19-300 Elk, tel. 087 621 10 71
Redaktor Naczelny: dr Ryszard Skawiński, www.modn.elk.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Zainspirowani historią

w Zespole Szkół nr 1 im. Jędrzeja Śniadeckiego w Elku

Zespół Szkół nr 1 w Elku włączył się w wartościowe wydarzenia inspirowane historią: konkursy historyczne, literackie, plastyczne, wystawy, prezentacje, konkursy recytatorskie. Stanowi to przykład dobrej praktyki współpracy z instytucjami z otoczenia szkoły sprzyjającej rozwojowi kompetencji kluczowych uczniów.



Klaudia Kapla, II miejsce w konkursie – Dobra kultury UNESCO
opiekun: J. Gaworska

Dobra kultury UNESCO - Architektura w Polsce

Zaczął się od udziału w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Dobra kultury UNESCO – Architektura w Polsce”, którego organizatorem był Młodzieżowy Dom Kultury im. Kornela Makuszyńskiego w Zamościu. Tematyka prac konkursowych dotyczyła zabytków architektury w Polsce, które zostały wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Warto podkreślić, że na konkurs wpłynęło 346 prac z 83 placówek z całego kraju. II miejsce w kategorii szkół ponadpodstawowych zajęła uczennica klasy III A ZS1 Elk – Klaudia Kapla (opiekun Joanna Gaworska), która przedstawiła Kościół św. Michała Archaniola w Dębnie (praca powyżej). Karolina Stremkowska – uczennica klasy IA2 (opiekun Ewelina Ewa Jackiewicz), w swojej pracy przedstawiła Kościół Mariacki w Krakowie, Zamek Królewski w Warszawie oraz Zamek Krzyżacki w Malborku. W konkursie wzięły udział jeszcze uczennice z klasy III A, które ukazały kolejno: Cerkiew św. Michała Archaniola w Turzańsku – Izabela Jagłowska, Obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau – Roksana Jarosz.

11 Listopada

Z okazji Narodowego Dnia Niepodległości na stronie szkoły zamieściliśmy ciekawą prezentację dotyczącą polskiej drogi do niepodległości, stworzoną przez IPN w Warszawie. Zawierała ona zdjęcia, pisma i ulotki dotyczące działalności zbrojnej w latach 1914–1918.

Ponadto pragnąc zaktywizować uczniów, udostępniłyśmy link do interaktywnego quizu, sprawdzającego wiedzę dotyczącą okoliczności i postaci związanych z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Efektem finalnym quizu było rozszyfrowanie hasła przez jego uczestników, za co uczniowie otrzymali oceny z historii.

Rok polski w tradycjach i obyczajach

Kolejnym przedsięwzięciem było wykonanie pracy plastycznej dotyczącej ważnych uroczystości związanych z naszą narodową tradycją: Święta Bożego Narodzenia, Wielkanoc, kolednicy, dożynki, Święto Zmarłych, andrzejki, wianki, Marzanna, lajkonik, kulig, hejnał mariacki. Konkurs ogólnopolski „Rok Polski w tradycjach i obyczajach” organizowany przez Pałac Młodzieży w Warszawie, nie przyniósł nam miejsca na podium, ale udowodniliśmy, że tematyka świąt też nie jest nam obca.



Pracę wysłała **Patrycja Sienkowska z klasy II OTg** – opiekun pani Ewelina Jackiewicz.

Kartki z kalendarza

Od stycznia 2021 roku prezentujemy na stronie szkoły „Kartki z kalendarza”. Celem przedsięwzięcia jest ukazanie najważniejszych wydarzeń historycznych prezentowanych w każdym miesiącu, zaczynając od stycznia 2021 roku. Każda kartka zawiera tytuł, krótki opis wydarzenia z przeszłości oraz ilustrację bądź fotografię do niego nawiązującą.

W okresie pracy zdalnej kartki są prezentowane w formie PDF lub linku zamieszczanego na stronie szkoły, z którymi można się zapoznać. Nad przygotowaniem karetek miesiąca pracowali ochotnicy pod opieką nauczycielek historii: Eweliny E. Jackiewicz i Joanny Gaworskiej.



W kręgu poezji i prozy łagrowej więźniarek KL Ravensbrück

W II semestrze było jeszcze aktywniej. Najpierw naszym wyzwaniem był konkurs recytatorski „W kręgu poezji i prozy łagrowej więźniarek KL Ravensbrück”. Konkurs został zorganizowany przez Delegaturę Instytutu Pamięci Narodowej w Olsztynie, a honorowy patronat objęła żona Prezydenta RP Agata Kornhauser-Duda. To już 7 edycja ogólnopolskiego konkursu, który ma przypominać ofiary zamordowane w nazistowskim KL Ravensbrück oraz ocalałe, byłe więźniarki obozu. Jak mówi Maria Lorens, pomysłodawczyni konkursu oraz córka byłej więźniarki KL Ravensbrück - Katarzyny Matei – „Jeśli echo ich głosów zamilknie, zginiemy”.

W obozie tym przebywało około 40 tysięcy Polek, z których przeżyło około 8 tysięcy. Poza wycieńczającą fizyczną pracą kobiety były poddawane pseudomedycznym eksperymentom. Które przeżyły, na zawsze zostały kalekami. Kobiety umierały z głodu, zimna, wycieńczenia i chorób, zabijane pojedynczo i masowo.

Zadaniem uczestników tegorocznego konkursu było przygotowanie dwóch filmów prezentujących recytację wybranego wiersza i prozy łagrowej. Nasza uczennica z klasy 2OTg – Weronika Stankiewicz dotarła do pół-finału, deklamując wiersz Marii Zientary-Malewskiej „Wspomnienia z Ravensbrück” oraz fragment prozy Stanisławy Śledziowskiej-Osiczko „Tak wzrasta w szybkim tempie produkcja kalek”. Nauczycielem opiekunem uczennicy była Ewelina Ewa Jackiewicz.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Pamiętaliśmy także o 1 marca i żołnierzach wyklętych. Z okazji obchodów Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” zachęcaliśmy naszych uczniów i nauczycieli do zapoznania się z ciekawą prezentacją pt. „Czas Niezłomnych. Polskie podziemie niepodległościowe 1944-1956” przygotowaną i udostępnioną przez Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie.

Materiały dotyczyły działalności polskiego podziemia niepodległościowego w latach 1945-1956, przedstawiały poszczególne oddziały partyzanckie, dowódców oraz żołnierzy zaangażowanych w walkę z reżimem komunistycznym oraz ukazały represje, jakie były stosowane wobec nich. Dodatkowo warto było obejrzeć film zatytułowany „Podziemie niepodległościowe 1944 – 1953”, który pochodzi z cyklu filmów dokumentalnych TVP opowiadających o najważniejszych wydarzeniach i postaciach w historii Polski od przełomu XIX i XX wieku po rok 2004 r, którego premiera odbyła się 1 marca 2021 roku. Zamieściliśmy „przypominalkę” dotyczącą tego dnia na stronie szkoły.



Pamiętamy o Katyniu

Już po raz drugi nasza szkoła włączyła się w konkurs historyczny „Polskie serce pękło. Katyń 1940”, którego pomysłodawcą jest marszałek Sejmu Elżbieta Witek. Na konkurs wpłynęło 3 700 prac. Młodzież ze szkół ponadpodstawowych udowodniła, że mimo upływu lat pamięć o ofiarach katyńskiego mordu jest pielęgnowana przez kolejne pokolenia. Pracę można było wykonać w trzech kategoriach:

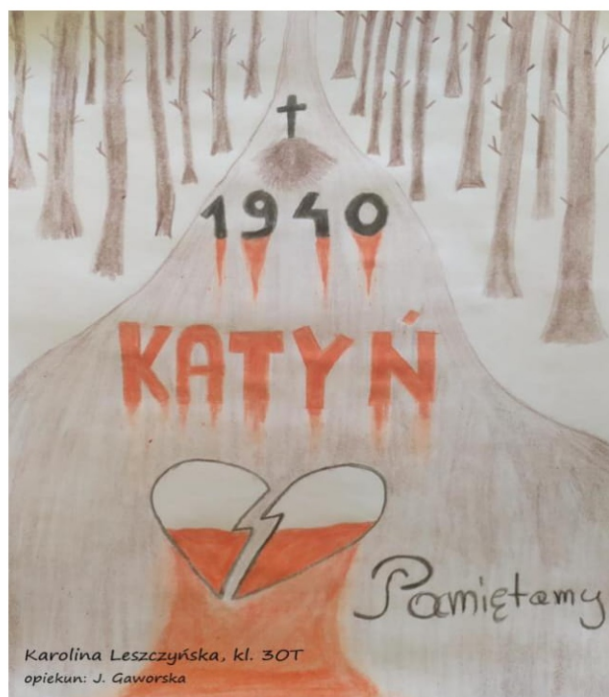
- plastycznej – zadaniem uczestnika jest stworzenie projektu plakatu na temat związany ze Zbrodnią Katyńską;
- literackiej – zadaniem uczestnika jest przygotowanie pracy pisemnej na temat „Współczesny wymiar kłamstwa katyńskiego”;
- tekst piosenki – zadaniem uczestnika jest przygotowanie tekstu piosenki poświęconej Zbrodni Katyńskiej.

Zainteresowanie konkursem było ogromne. Plakaty dotyczące zbrodni katyńskiej wykonali i przesłali następujący uczniowie:

- Alicja Lachowicz, Łukasz Pycz – opiekun Ewelina Ewa Jackiewicz;
- Aneta Borawska, Izabela Jagłowska, Klaudia Kapla, Karolina Leszczyńska, Weronika Zacharska – opiekun Joanna Gaworska.

Napisania tekstu piosenki podjęli się:

- Dominika Wiszowata – opiekun Ewelina Ewa Jackiewicz;
- Martyna Kaczmarczyk – opiekun Joanna Gaworska.



Przed nami kolejne przedsięwzięcia, w które jesteśmy zaangażowani. Część z nich, m.in.: prace literackie, prezentacje o mało znanych naukowcach i wynalazcach, opowiadania o życiu w PRL-u, nadal oczekuje na podsumowanie i podanie wyników konkursu.

Ewelina Ewa Jackiewicz i Joanna Gaworska pracują w Zespole Szkół nr 1 im. Jędrzeja Śniadeckiego w Elku

Praca z uczniem z zespołem Aspergera

Co chciałabym przekazać innym nauczycielom? Pozytywną energię. Jeśli kiedyś będziecie mieli Państwo okazję pracować z uczniem z zespołem Aspergera, to potraktujcie to jako wyzwanie. Uwierzcie, że jest to uczeń z ogromnym potencjałem wrodzonym, który wykazuje się ogromną sprawnością intelektualną. Wy jesteście dla niego przewodnikiem i wystarczy, że udzielicie mu pomocy w rozwijaniu jego mocnych stron.

Jestem nauczycielem z 13-letnim stażem pracy w jednej placówce. Pracuję w liceum ogólnokształcącym, którego sama jestem absolwentką. W trakcie mojej pracy w szkole spotykałam i spotykam się z bardzo różną młodzieżą, wybitnie zdolną, kreatywną, czasem leniwą czy też wymagającą więcej uwagi. Praca ta daje mi dużo satysfakcji, gdyż to nie jest tak, że co roku przeprowadzam te same lekcje i każdy materiał w ten sam sposób. Często uogólnia się grupę uczniów licząc, że każdy z nich zrozumie wiadomości tak samo i można iść z dalszym materiałem. Czasem za mało uwagi poświęca się poszczególnym jednostkom, ale lekcja trwa tylko, a niektórym aż, 45 minut i ciężko jest zmienić coś, na co wpływu się nie ma. Każdy nauczyciel boryka się z różnymi problemami w swojej pracy i na swój sposób je rozwiązuje. Osobiście mogę śmiało stwierdzić, iż jest wiele powodów, za które lubię to, co robię. Jednym z nich jest proces obserwowania zmian w zachowaniu uczniów w trakcie ich trzyletniej, a teraz czteroletniej nauki. Przychodzą do liceum dzieci, a kończą je dojrzały nastolatki. Wybrałam pracę z młodzieżą, a nie młodszymi dziećmi, i jestem z tego doświadczenia bardzo zadowolona.

W trakcie swojej trzynastoletniej pracy zawodowej miałam możliwość pracy z różną młodzieżą, w tym z zespołem Aspergera. Wiele portali i słowników definiuje zespół Aspergera następująco: „Zespół Aspergera (ZA, syndrom Aspergera, ang. *Asperger syndrome*, AS) często nazywany jest niepoprawnie chorobą Aspergera. Tak naprawdę jest to łagodne zaburzenie ze spektrum autyzmu, którego podstawowym objawem są trudności w nawiązywaniu i podtrzymywaniu relacji międzyludzkich”.¹ Jest to dość nowe zjawisko, które zostało zdiagnozowane i opisane w latach dziewięćdziesiątych. Natomiast, co jest bardzo ważne i podkreślają to wszyscy terapeuci, to fakt, iż nie jest to choroba. O tym musi pamiętać każdy, kto ma styczność w swojej pracy z osobami w takiej sytuacji. Zanim rozpoczniemy pracę z uczniem z zespołem Aspergera, poczytajmy fachową literaturę, porozmawiajmy z terapeutą czy też weźmy udział w spotkaniu z pedagogiem-terapeutą, który nam przybliży ten temat. Tak właśnie zrobiłam ja. Na początku roku szkolnego pojawiła się lista szkoleń, bez zastanowienia więc zdecydowałam się na odpowiednie dla mnie, przeprowadzane w zespole placówek edukacyjno-wychowawczych. Mój terapeuta ma niesamowitą wiedzę i bardzo go cenię, gdyż pracuje z bardzo różną młodzieżą i niesamowicie interesująco opowiada o pracy z uczniami w takiej sytuacji. Posiada dużo przydatnej wiedzy popartej okolicznościami z życia. Poczulałam, iż praca z uczniem z zespołem Aspergera będzie kolejnym ciekawym

doświadczeniem, a zarazem wyzwaniem w mojej pracy nauczycielskiej.

Początki: etap poznawania się

Chciałabym szczególnie opisać taki właśnie jeden przypadek bardzo zdolnego ucznia, którego jestem wychowawcą i zarazem nauczycielem języka angielskiego od trzech lat. Mojego ucznia nazwę X. Kiedy dowiedziałam się, iż w mojej klasie taki uczeń się znajdzie, to tak do końca nie byłam świadoma, jak praca z takim uczniem będzie przebiegać. Dostałam niezbędne dokumenty do pracy, czyli m.in. orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, w którym było wiele wskazówek do pracy. Przypadek ten był dość szczegółowo opisany w orzeczeniu, zawierał diagnozę oraz zalecenia niezbędne do pracy z uczniem. Niezmiernie istotnym aspektem jest przeczytanie takiej diagnozy i jeśli zajdzie taka potrzeba, powracanie do niej co jakiś czas. Co ujęło mnie w takiej informacji, to fakt, że każdy nauczyciel danego przedmiotu znajdzie informacje, jak pracować z takim uczniem. Zostały tam wyszczególnione informacje dla matematyków, historyków czy też polonistów. Ponieważ jestem nauczycielem języka angielskiego, w swoim artykule skupię się na wskazówkach przydatnych w mojej dziedzinie. Posiadając orzeczenie oraz pewną wiedzę ze szkolenia, rozpoczęłam moją pracę z uczniem X.

Wrzesień 2018 roku – rozpoczęcie roku szkolnego, wtedy po raz pierwszy zobaczyłam swojego ucznia X. Po uroczystościach szkolnych odbyła się pierwsza lekcja wychowawcza w klasie. Uczeń usiadł na drugiej ławce i pilnie nasłuchiwał. Czuł się podekscytowany i bardzo cieszył się z przyścia do liceum. Dlaczego? Sama go o to zapytałam. Jednym z powodów był aspekt dojrzałości. X tłumaczył to sobie tak, iż uczeń, który decyduje się na naukę w liceum, ma już sprecyzowane plany na przyszłość, wie, po co przyszedł do takiej szkoły, a jego głównym celem będzie poszerzanie i zdobywanie wiedzy. Nie chciał już mieć nic wspólnego z infantylnym zachowaniem i chciał zdecydowanie odciąć się od etapu dzieciństwa. Co więcej, sam budynek i rozmiar szkoły miały ogromne znaczenie. Nasze liceum jest mniejsze od poprzedniej szkoły, co powodowało większe poczucie bezpieczeństwa. Jednym z istotnych czynników była również praca z nauczycielami oraz wybór profilu nauki, który będzie mu przydatny w dalszym kształceniu. Uczniowi X wręczyłam jego plan lekcji, pokazałam rozkład szkoły oraz wytłumaczyłam podział na grupy. Mój uczeń musi mieć wszystko wytłumaczone, sprecyzowane, gdyż wtedy wszystko przebiega zgodnie z zamysłem. Nie lubi niejasnych sytuacji, więc od razu zaznaczyłam, iż w razie jakichkolwiek pytań niech zwraca się do mnie. Przyszedł na przerwach kilka razy, aby tylko upewnić się i mieć to poczucie, że wszystko przebiega zgodnie z planem. To jest bardzo ważny element i choć może wydawać się błahostką dla innych, dla niego miało ogromną wartość. Podsumowując, konkrety, czyste i klarowne sytuacje – to podstawa do pracy.

Wiadomo, jak wygląda początek roku szkolnego; wrzesień jest miesiącem „organizacyjnym”, więc to był też czas na poznanie swoich wychowanków. X nie znał większości

¹ <https://www.poradnikzdrowie.pl> (dostęp: 14.01.2021)

uczniów w klasie, ale już po kilku tygodniach opanował ich imiona. Niestety, nie umiał nawiązać z nimi więzi koleżeństwa, był zamknięty w sobie, unikał kontaktu wzrokowego i niechętnie mówił „cześć” rówieśnikom, czy też „dzień dobry” nauczycielom. I tutaj potwierdza się teza, iż najsłabszą stroną osoby posiadającej zespół Aspergera jest aspekt rozumienia różnego rodzaju sytuacji społecznych. Niektórzy nauczyciele zwrócili mi uwagę jako wychowawcy, iż uczeń X nie mówi im „dzień dobry”. To był pewnego rodzaju proces, uczeń sam musiał poznać nauczyciela i dopiero po pewnym czasie nabrał pewności siebie. Jednak kontakty z rówieśnikami, których X tak potrzebował, przychodziły mu z ogromną trudnością. Bardzo chciał czuć się częścią klasy, sukcesywnie ten kontakt się nawiązywał, a dziś, kiedy uczeń X jest już w trzeciej klasie, śmiało wypowiada się na jej forum. Wszelkie nowości i zmiany oraz tak istotne poczucie bezpieczeństwa przychodziły stopniowo. Pod koniec września zaprosiłam mamę X oraz nauczycieli uczących go, aby dowiedzieć się, jak można sprawić, aby nauka przebiegała płynniej dla obu stron. Mama X bardzo pomogła nam, dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniami z różnych sytuacji. Podkreśliła, na co trzeba zwrócić uwagę i jak wspierać ucznia w pokonywaniu trudności szkolnych. Ważne okazały się również wskazania dla nauczycieli zawarte w orzeczeniu. Dodatkowo, uczeń X raz w tygodniu przez trzyletni okres nauki bierze udział w indywidualnych zajęciach rewalidacyjnych w naszej szkole.

Warto podkreślić, iż nie każdy uczeń z zespołem Aspergera jest taki sam, ale na pewno można opracować mały schemat przydatnych wskazówek ogólnych. Należy pamiętać o następujących zasadach:

- przewidywalność i stałość,
- uprzedzanie o wszelkich zmianach,
- unikanie niespodzianek,
- określanie czasu trwania wszelkich zadań i aktywności,
- wspieranie ucznia w utrzymywaniu relacji z rówieśnikami,
- kontrolowanie sposobu mówienia,
- wzmacnianie motywacji w procesie uczenia się,
- podkreślanie zdolności dziecka,
- wspieranie poleceń ustnych,
- zapewnienie komfortu poprzez odpowiednie miejsce w ławce,
- wydzielenie miejsca, w którym uczeń mógłby się wyciszyć,
- kontrolowanie sposobu mówienia, jeśli jest potrzeba skierowanie polecenia indywidualnie.²

Początkowe trudności

Posiadając już pewną dozę kompetencji teoretycznych, przejdę śmiało do wiedzy praktycznej i podzielę się z Państwem ciekawymi sytuacjami w swojej pracy.

Jak już wspomniałam wcześniej, jedną z największych trudności, z jakimi musi zmierzyć się osoba z zespołem Aspergera, to nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów społecznych. Będąc wychowawcą klasy, starałam się od samego początku ją zintegrować. Zaczęliśmy od najprostszej formy – ogniska klasowego. Uczeń X bez wahania bardzo zaangażował się w jego organizację, chciał pokazać siebie z jak najlepszej strony, stawał się wręcz impulsywny, pozwoliłam więc mu działać. Z ogromną radością

wykonywał moje prośby, wychodził z własną inicjatywą. Trzymał dystans z rówieśnikami, lecz zawsze był blisko nauczyciela. Rozmowa z dorosłymi ludźmi przychodzi mu łatwiej niż z kolegami z klasy. Pieczenie kielbasek przy wspólnym ognisku sprawiało mu radość. Zdecydowanie lepiej czuje się w grupowych czynnościach.

Kolejnym wspólnym klasowym działaniem było zorganizowanie wycieczki autokarowej do stolicy. Uczeń X jako pierwszy zgłosił chęć uczestnictwa, był bardzo zadowolony i podekscytowany. Gdy przyszedł czas wolny podczas wycieczki, uczeń odseparował się od grupy. Nie przeszkadzało mu to, nie czuł jeszcze wtedy takiej więzi z klasą. Udało nam się również zorganizować dwie Wigilie klasowe (przy trzeciej plany pokrzyżował nam Covid). Każdy uczeń miał przypisane zadanie. Wychowanek X jest jednym z najbardziej punktualnych uczniów w klasie, prawie zawsze przychodzi pierwszy i nigdy nie spóźnia się do szkoły, dlatego też był idealnym kandydatem do spraw organizacyjnych, zajął się np. ustawieniem ławek w klasie, dekoracją sali, dbał o porządek. Przy wspólnym stole mogliśmy podzielić się wspomnieniami; każdy uczeń opowiedział coś o sobie. To otworzyło taką wzajemną nić zaufania, pokazało, że klasa jest jednością. Oczywiście każdy z nas ma inne zainteresowania, ale w pracy zespołowej umiemy sobie poradzić razem. Dzięki temu uczeń X czuł tę przynależność do grupy, tak małymi kroczkami dostrzegał swoje sukcesy społeczne. Uczeń X bardzo nie lubi, kiedy coś się marnuje, zatem podczas imprez klasowych dbał o to, aby jedzenie nie było wyrzucane. To jego bardzo pozytywna cecha, która została zauważona przez wszystkich w klasie. Jeśli coś miało się zmarnować, to uczeń X zawsze się tym zajął.

Inną wspólną inicjatywą klasową były osiemnaste urodziny. To nasza zespołowa akcja polegająca na obdarowaniu upominkiem koleżankę czy kolegę w dniu tego święta. Wspólnie omawialiśmy zainteresowania jubilata bez jego udziału i wymyślaliśmy prezent dla niego. Uczeń X udzielał się w pomysłach, chętnie wyrażał swoje opinie i zawsze był w tym szczery. Jako klasa świętowaliśmy różne okoliczności, np. Dzień Chłopaka czy też Dzień Kobiet. Takie małe projekty sprawiają się, że uczeń X stara się rozwijać prawidłowe postawy społeczne oraz radzić sobie z emocjami.

Rówieśnicy

Moją klasę odbieram jako klasę tolerancyjną, dużo rozmawiam z nimi na lekcjach wychowawczych, realizuję różne tematy. W tym wieku młody człowiek ma raczej dużo do powiedzenia, więc bez większych problemów wyraża swoje zdanie, rozczarowanie lub zadowolenie. Moja klasa widziała, iż uczeń X inaczej zachowuje się niż rówieśnicy, jest bardziej skryty i nie okazuje tak otwarcie swojego zdania. Tak było na początku. Teraz, jak już przebywamy z sobą ponad dwa lata, mogę śmiało powiedzieć, iż wszyscy uczniowie czują się znacznie bardziej komfortowo niż na początku naszej znajomości. Każdy z nas jest indywidualnością, nie ma dwóch takich samych osobowości w klasie. Ale co warto podkreślić – to fakt, iż przez obecność w klasie ucznia z zespołem Aspergera sama młodzież nauczyła się większej tolerancji. Staram się jej to regularnie przypominać; nie wszyscy muszą się przyjaźnić, czy nawet lubić, muszą się natomiast szanować. Respektować zdanie otoczenia, jego poglądy, czy choćby styl ubierania się. Mój uczeń X poczuł, że jest częścią pewnej wspólnoty; oczywiście był to proces

² <https://niegrzecznedzieci.org.pl> (dostęp: 15.01.2021)

powolny, jednak bardzo potrzebny i jemu, i całemu zespołowi klasowemu. Coraz częściej odnoszę wrażenie, iż sprawia mu wielką przyjemność, kiedy może wykazać się swoją wiedzą. Jest elokwentny, wyróżnia się niespotykaną w tym wieku wszechstronną wiedzą w wielu dziedzinach. A gdy zabłyśnie jakąś anegdotą, to i uczucie dumy pojawia się na jego twarzy. Uczeń X jest solidarny z chłopcami, ale uwielbia wymieniać się opiniami z dziewczętami. Jest wiele kobiecych spraw, które nie do końca rozumie, czasem zażartuje, ale daleki jest od gniewu czy irytacji. Jawi się po prostu jako osoba bardzo szczerza, bo innej postawy nie zna. Klasa to docenia i często zdarzają się sytuacje, że właśnie licząc na rzetelną, obiektywną opinię, proszą ucznia X o zdanie.

Praca z uczniem

Mój uczeń jest mocnym zawodnikiem również w pracach pisemnych. Nie mówię tutaj o estetyce, gdyż prace są mało czytelne, litery nierówne, a ułożenie pisma niejednolite. Trzeba się przyzwyczaić. Moje początki w sprawdzaniu prac pisemnych były ciężkie. Mówię to z całą świadomością. Mój uczeń popełniał dużo błędów interpunkcyjnych; nie stawiał kropek, przecinków, zaczynał zdania małą literą, popełniał błędy ortograficzne. W zaleceniach do pracy z uczniem było podane, iż uczeń ma mieć wydłużony czas na wykonanie zadań, natomiast nigdy tego dodatkowego czasu nie potrzebował, wręcz przeciwnie, często kończy prace czy sprawdziany szybciej niż jego rówieśnicy. Wskazane było także, aby nie obniżać oceny za pojawiające się błędy w pracach oraz nieocenianie nieczytelnego pisma. W swojej pracy spotykam uczniów z bardzo różnym charakterem pisma, więc jako nauczyciel jestem do tego przyzwyczajona. Pedagog z mojej szkoły trafnie określiła sposób jego pisanie, jakby było wykonywane drżącą ręką, jakby wyrażało niepewność autora. A tu zaskoczenie, bo zawartość pracy jest na wysokim poziomie. Moim celem było wypracowanie pewnych zasad pozwalających podnieść samoocenę ucznia oraz wdrożenia go do samodzielnego poprawiania błędów. Wobec tego przyjęłam taktykę, iż po każdej pracy pisemnej omawiam z nim jej szczegóły, wskazuję miejsca błędów i proszę o samodzielne ich poprawienie. Muszę stwierdzić, że doszliśmy wspólnie do takiego etapu, iż prace są bardziej czytelne, a liczba błędów coraz mniejsza. Nadal poziom graficzny jego pisma jest obniżony, ale to, co wynagradza te minusy, to fakt, iż prace są bardzo przemyślane i dobrze oceniane za ich walory merytoryczne. We wszystkich pracach pisemnych na poziomie podstawowym jak i rozszerzonym przewidziany jest limit słowny. Uczeń X ma jasno określone zasady, ile informacji w takiej pracy ma być zawarte, dlatego też zawsze przestrzegam limitu i wykonuje polecenia. Bardzo ważnym aspektem w relacji z takim uczniem jest właśnie konkretne udzielanie poleceń. Należy przekazać najcenniejsze, rzeczowe informacje, unikać potoku słów, formułować polecenia wprost. To się sprawdza.

W drugiej klasie zadawałam pracę pisemną o treści: charakterystyka osoby z rodziny lub przyjaciela, opis wyglądu oraz cech charakteru. Praca na poziomie podstawowym – wydawała się prosta, nieskomplikowana. Klasa zaczęła pisać, a mój uczeń X siedzi i nic nie pisze. Wobec tego podchodzę i pytam, czy jest jakiś problem, czy polecenie jest niezrozumiałe? Następnie X stwierdza, że nie chce opisywać rodzica, a nie ma kogo innego do przedstawienia. Zasugerowałam, że śmiało może opisać

mnie. Ku mojemu zdziwieniu to była jedna z najbardziej dokładnych i szczegółowych charakterystyk, jaką przeczytałam na swój temat. Nikt nigdy nie napisał tak wnikliwej i prawdziwej pracy o mnie. Zaczynając od wyglądu zewnętrznego – byłam zdzwiona, że uczeń siedzący w drugiej ławce dostrzega takie szczegóły. Przetoczę państwu tylko kilka informacji, np. w sytuacjach stresujących, kiedy podnoszę głos, na moim czole rysują się trzy kreski wynikające ze zdenerwowania. Następnie słysząc jakąś śmieszna historyjkę, robią mi się kocie łapki pod oczami. Żaden z uczniów nie byłby na tyle śmiały, aby napisać tak dogłębne informacje o swoim nauczycielu. Podobnie z opisem mojego charakteru. Opisał trzy moje cechy, podając, w jakich sytuacjach się potwierdzają. Uczeń X ma niesamowitą pamięć, zapamiętuje drobiazgi, które człowiek najczęściej pomija. Większość uczniów pisze prace w sposób neutralny, zdystansowany. Mało kto ma odwagę być szczerym w swoich wypracowaniach. Sprawdzone prace oddałam uczniom, omówiłam najczęściej pojawiające się błędy, pochwaliłam dobre prace i omówiłam pracę ucznia X. Taka pochwała ucznia na tle klasy wzmacnia jego poczucie sukcesu oraz podnosi jego samoocenę. Poglębia motywację w procesie uczenia się i poczucia własnej wartości.

Jest to jedna z nielicznych prac, jaką zachowałam sobie na przyszłość i mam nadzieję, że za kilkanaście lat wrócę do niej z uśmiechem na twarzy. To taka niezwykła, mała pamiątka z mojego dorobku zawodowego. A zdanie, które najlepiej opisuje mojego ucznia (to zdanie również sam mógłby powiedzieć) brzmi: *Wszyscy chcą szczerości, a jak im się powie prawdę, to się obrażają.*³

Jeśli chodzi o prace pisemne na poziomie rozszerzonym, to mój uczeń wykazuje się ogromną dojrzałością w kompozycji pracy. Jego argumenty są precyzyjne i przemyślane. Píše szczerze, tak, jak myśli, jego wiedza z danego tematu jest dość obszerna, a dzięki aktywnemu czytaniu w obu językach ma spory zasób słownictwa. Prace pisemne są zdecydowanie jego mocnym punktem.

Indywidualny projekt pracy ucznia z zespołem Aspergera

Mój uczeń X fascynuje się historią i z tym związał swoją przyszłość. Między drugą a trzecią klasą nastąpiła mała zmiana planów. Zamiłowanie do historii pozostało, ale zamiłowanie do historii już nie. Mój uczeń zdecydował, iż swoją przyszłość będzie wiązał z językiem angielskim. Zamierza zdawać egzamin maturalny na poziomie podstawowym i rozszerzonym. Bycie tłumaczem wzbudziło w nim ogromne zainteresowanie. Zaczął zwracać większą uwagę na ćwiczenia leksykalne-gramatyczne i częściej sięga po literaturę angielską. Powiedział mi o swoich planach. Bardzo chciałam go wesprzeć w tym, więc napisałam program autorski. Innowacje 2020/2021 pt. „Tłumacz – mój przyszły zawód”. Założenia tego programu są dość oczywiste, uczeń łączy teorię z praktyką, używa bardziej zaawansowanych struktur gramatycznych oraz bardziej rozbudowanego słownictwa, dba o poprawność językową, jak i styl tłumaczonego tekstu. Spotykamy się raz w tygodniu, omawiamy różne formy prac pisemnych i zadaję mu tłumaczenie raz na tydzień. Program rozpoczęliśmy 1 października 2020 roku i będzie on trwać do końca klasy trzeciej. Ustaliliśmy cotygodniowe spotkania i to się sprawdzało. Zadaję różne rodzaje tekstów do tłumaczenia, mój uczeń X tłumaczy z języka polskiego na język angielski i na odwrót.

³ <https://xdxd.pl> (dostęp: 16.01.2021)

Tłumaczy różne teksty, np. scenariusze filmów, biografie znanych ludzi, fragmenty historii detektywistycznych czy proste opowiadania. Ostatnio zaczął również tłumaczyć teksty z państwowych egzaminów na tłumacza przysięgłego. Znajduję różne zadania, aby uczeń mógł rozwijać się w różnych formach, był obeznany w różnych stylach i kompozycjach. Sprawdzając jego cotygodniowe prace, muszę przyznać, iż jestem z niego naprawdę dumna. Pokazuje w tych tekstach swoją dojrzałość i to jak wielkie ma do tego dyspozycje. Ma bardzo rozbudowany zasób słownictwa. Widać w jego tłumaczeniach przemyślane wnioski. Duży wpływ na jego prace ma fakt, iż uczeń wykazuje się bardzo dużym potencjałem wrodzonym; znacznie łatwiej wyrażać mu wszelkie przemyślenia, emocje na papier. Wskutek nauczania zdalnego nasze spotkania zostały zamienione na spotkania online. Pozostały one również w takiej samej formie raz w tygodniu, komunikujemy się poprzez platformę lub mailowo. Z każdą przeczytaną jego pracą coraz mocniej przekonuję się, iż mój uczeń X może śmiało wiązać swoją przyszłość z językiem angielskim, jak i w ogóle z językami obcymi. Tak na marginesie dodam, iż ma bardzo dobrą pamięć słuchową i świetnie radzi sobie z językiem niemieckim. Opanowanie języków obcych przychodzi mu bez trudu, a rozwijanie tych umiejętności to czysta przyjemność dla mnie jako nauczyciela. W przerwie świątecznej rozpocząłem z nim tłumaczenia z trudniejszymi tekstami. Jego tok myślenia jest naprawdę zaskakująco dobry, widać, że prace są przez niego analizowane i nie stanowią jedynie suchego tłumaczenia z języka polskiego na angielski. Jestem bardzo pozytywnie zaskoczona, że taki program innowacyjny pozwala mu na rozwijanie jego mocnych stron.

Trudności ucznia w funkcjonowaniu społecznym

Jak już wspomniałam wcześniej, uczeń ma problem z aspektem społecznym. W naszej codziennej pracy również spotykamy się z uczniami nieśmiałymi, którym nawiązanie kontaktów sprawia ogromny problem. Takie zjawisko jest niestety dość częste, natomiast co istotne, to fakt, że uczeń z zespołem Aspergera będzie borykał się z tym problemem bezustannie. Zaczynając od szkoły podstawowej, poprzez średnią, studia, a kończąc na przyszłej pracy. Musi nieustannie pracować nad rozwijaniem prawidłowych postaw społecznych. Zajmuje mu to trochę czasu, aby przyzwycząić się do nowego miejsca, nowych ludzi, a co za tym idzie – każda zmiana etapu w jego życiu powoduje uczenia się wszystkiego na nowo. Kształtowanie zaradności życiowej i radzenie sobie ze stresem jest ciężkim wyzwaniem, któremu musi stawić czoła. Nawiązywanie prawidłowych relacji z rówieśnikami w trakcie izolacji spowodowanej pandemią stanowi wyzwanie dla ucznia X. On sam zauważa, iż to nie wpływa na niego pozytywnie, nie może doczekać się, kiedy ograniczenia się skończą i wrócimy do normalności. Bardzo jest mu to potrzebne. Jak i zresztą nam wszystkim.

Za co najbardziej cenię swojego ucznia?

Ma kilka mocnych stron, a jedną z nich jest zasób wiedzy ogólnej. Mój uczeń X operuje bogatym słownictwem, dzięki czemu może swobodnie wypowiadać się na różne tematy. Posiadaną sprawność językową X zawdzięcza własnej pracy, uwielbia bowiem czytać książki z różnych dziedzin. Jego konikiem jest historia, jak i opowiadania detektywistyczne. Uwielbia zagadki, a od niedawna coraz częściej czyta opowiadania w języku angielskim. Chętnie udostępniam mu swoją literaturę. Jest to zaskakujące i bardzo rzadkie wśród dzisiejszej młodzieży. Przerabiając

różne działy z języka angielskiego, np. ochronę środowiska czy podróżowanie i turystykę, mój uczeń X jest w stanie wypowiedzieć się swobodnie na każdy temat. Uwielbia zaskakiwać mnie i klasę jakimiś nowinkami, ale zawsze jest to związane z tematem lekcji. X zdecydowanie nie lubi „lania wody”, zatem jego wypowiedzi są zawsze precyzyjne, zwięzłe, ściśle związane z meritum. Sama jestem typem nauczyciela, który chętnie dowiaduje się czegoś z programów edukacyjnych np. Discovery lub artykułów, które zawierają statystyki i chętnie dzielę się takimi nowinkami na lekcjach. Wprowadzając takie dodatkowe informacje, czynię lekcję ciekawszą, rozbudzam kreatywność młodzieży, a wtedy ma ona większy apetyt na wiedzę. Na początku mój uczeń X był trochę nieśmiały, powoli zaczął przełamywać swoją nieśmiałość. Początkowo to ja zadawałam pytania; zachęcałam do podzielenia się na publicznym forum inspirującymi historyjkami. Oczywiście zgłaszali się pojedynczy uczniowie, ale X mając niesamowite zdolności pamięciowe – twórczo rozwijał dany materiał. Rozumie on zjawiska zachodzące w otaczającym go świecie oraz dostrzega związki pomiędzy pojęciami i umiejętnie wyciąga wnioski. Z czasem X zaczął coraz śmielej udzielać się na moich lekcjach, a dzięki temu zyskał w oczach klasy. To jest właśnie pozytywne wzmacnianie. Jego samoocena rośnie, a dzięki temu pozwalamy mu rozwijać swoje mocne strony. Jego zdolności i dobra pamięć są widziane wśród rówieśników jako zaleta i to zapewnia mu akceptację. Klasa chętniej widzi w nim towarzysza do rozmów lub też prosi o dokładniejsze objaśnienia.

Uczeń z zespołem Aspergera przeważnie czyta w przeciętnym tempie, natomiast na wysokim poziomie rozumie treść samodzielnie czytanego tekstu. Potrafi umiejętnie wyciągać wnioski, stawiać hipotezy i weryfikować je. Jednym z etapów nauki języka obcego jest właśnie czytanie ze zrozumieniem. To jest ten etap nauki, który nie do końca wszystkim uczniom odpowiada. Nie każdy lubi czytać, a wiadomo, iż naukę w liceum kończymy egzaminem maturalnym, w którym są aż trzy zadania z rozumienia tekstu czytanego. X w prosty sposób pokazuje klasie, że czytanie jest i może być pasją w życiu. Pasją, z której możemy czerpać przydatną wiedzę, a ćwiczenia maturalne stają się łatwiejsze do zrobienia.

Podsumowanie

Czego nauczył mnie mój uczeń X? Prawdę mówiąc, to wielu rzeczy. Praca nauczyciela to absolutnie nie jest monotony zawód. Po przepracowaniu kilkunastu lat w szkole życzę sobie, abym potrafiła być jeszcze bardziej kreatywna i umiała pomóc, i wesprzeć każdego ucznia indywidualnie. Nauczanie młodzieży potrafi być trudne, ale również potrafi pokazać, iż to, co robimy, ma sens. Praca z uczniem z zespołem Aspergera dodała mi pewności siebie, pozwoliła uwierzyć, że proste z pozoru wyciągnięcie ręki do kogoś może dodać mu skrzydeł, pozwolić uwierzyć w siebie i dodać tej pewności, której tak bardzo potrzebował. Dziś mój uczeń swobodnie wyraża swoje myśli i uczucia, ma ogromny dystans do siebie. Jest szczerzy w swoich wypowiedziach, ale co ważne, potrafi powstrzymać się od krytyki. Życzę mu zdania matury z wysokimi wynikami (choć myślę, że to tylko formalność), dostania się na wymarzone studia, znalezienia pracy w zawodzie, ale przede wszystkim, aby spotykał na swojej drodze ludzi, którzy wydobędą cały jego potencjał (bo jest ogromny) i pozwolą mu na rozwijanie aspiracji.

Ks. Wojciech Guzewicz

Szukać prawdy służąc światu

Refleksja na temat działalności naukowej i pisarskiej duchowieństwa diecezji elckiej w latach 1992-2017

Działalność duchowieństwa w Polsce (w tym także diecezji elckiej) obejmuje nie tylko sprawowanie podstawowych funkcji duszpasterskich, takich jak organizowanie kultu Bożego, szerzenie i pogłębianie wiary i moralności, prowadzenie edukacji i wychowania czy praca w organizacjach i stowarzyszeniach kościelnych, ale także zakrojoną na szeroką skalę działalność pozaduszpasterską, w tym twórczość naukową i pisarską.

Tytuły i stopnie naukowe

Charakteryzując potencjał naukowy i pisarski kapłanów diecezji elckiej w latach 1992-2017, należy stwierdzić, iż większość z nich, kończąc studia specjalistyczne, zdobyła tytuł doktora teologii. Reprezentują oni następujące specjalizacje: teologia biblijna (7 kapłanów), teologia pastoralna (4), liturgika (3), teologia dogmatyczna (3), katechetyka (2), patrologia (2). Z innych dziedzin wymienić należy prawo kanoniczne (7), historię (4) oraz filozofię (2). Mimo że liczba księży kończących teologię jest znaczna (stanowi ponad 70% ogółu wszystkich zdobytych doktoratów), to najczęściej publikacji udało się wydać z historii, a ściślej mówiąc – z historii Kościoła. Stało się tak niewątpliwie za sprawą ks. Wojciecha Guzewicza, który może wykazać się ponad 700 publikacjami. Łącznie kapłani z wykształceniem historycznym, stanowiąc mniej niż 10% ogółu, wydali ponad tysiąc publikacji. Znaczną liczbą publikacji naukowych mogą także wykazać się teolodzy ks. Andrzej Jaśko, ks. Ryszard Sawicki, ks. Zdzisław Mazur, patrologi ks. Stanisław Strękowski i ks. Dariusz Zalewski, filozofowie ks. Paweł Tarasiewicz i ks. Antoni Skowroński, literaturoznawca ks. Jerzy Sikora oraz kanoniści ks. Edmund Przekop i ks. Roman Szewczyk.

W diecezji elckiej tytuł naukowy profesora udało się zdobyć dotychczas jednemu kapłanowi ks. Wojciechowi Guzewiczowi, byłemu dyrektorowi Filii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Elku, a wcześniej dziekanowi Wydziału Studiów Technicznych i Społecznych UWM w Elku. Decyzja o nadaniu tytułu profesora z nauk humanistycznych została podjęta przez prezydenta Bronisława Komorowskiego 25 czerwca 2013 na podstawie m.in. pięciu pozytywnych recenzji profesorów wyznaczonych przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów Naukowych, dorobku i książki „profesorskiej” pt. *Prasa diecezjalna w Polsce północno-wschodniej jako źródło wiedzy o społecznej nauce Kościoła (1989-2009)* (Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2012, ss. 433).

Stopień naukowy doktora habilitowanego oprócz wspomnianego już ks. Wojciecha Guzewicza uzyskali także: ks. Edmund Przekop (z nauk prawnych jeszcze przed 1992 r. w ramach przynależności do diecezji warmińskiej), z nauk humanistycznych ks. Stanisław Strękowski (2007) oraz ks. Jerzy Sikora (2014).

Stopień doktora uzyskało 46 kapłanów pracujących w diecezji elckiej: ks. Edward Anuszkiewicz, ks. Marek

Bednarski, ks. Tadeusz Białous, ks. Waldemar Brodziak, ks. Dariusz Brozio, ks. Karol Bujnowski, ks. Jerzy Fidura, ks. Maciej Gilewski, ks. Jacek Grasz, ks. Wojciech Guzewicz, ks. Marek Janowski, ks. Andrzej Jaśko, ks. Stanisław Józwiak, ks. Wojciech Kalinowski, ks. Tomasz Kopiczko, ks. Wojciech Kotarski, ks. Dariusz Kruczyński, ks. Maciej Maciukiewicz, ks. Marcin Maczan, ks. Zdzisław Mazur, ks. Jacek Nogowski, ks. Marcin Oleksy, ks. Tomasz Orłowski, ks. Arkadiusz Orzeł, ks. Andrzej Pieńkowski, ks. Edmund Przekop, bp Edward Samsel, ks. Ryszard Sawicki, ks. Wojciech Serowik, ks. Jerzy Sikora, ks. Jan Skorupski, ks. Antoni Skowroński, ks. Karol Sokołowski, ks. Stanisław Strękowski, ks. Roman Szewczyk, ks. Jerzy Szorc, ks. Marian Szczesny, ks. Henryk Śmiarowski, ks. Paweł Tarasiewicz, ks. Jacek Uchan, ks. Mirosław Wachowski, ks. Włodzimierz Wielgat, ks. Dariusz Zalewski, ks. Romuald Zdanis, bp Wojciech Ziembka, ks. Andrzej Żolnierowicz. Stanowią oni łącznie ok. 15% ogółu duchowieństwa diecezji elckiej (kilku doktorów już nie żyje). Najwięcej doktoratów zostało obronionych z teologii biblijnej (7), prawa kanonicznego (7), teologii moralnej (4), teologii pastoralnej (4), historii (4), liturgiki (3), teologii dogmatycznej (3), katechetyki (2), patrologii (2), filozofii (2). Pojedyncze doktoraty były broniące z etnomuzykologii, teologii misyjnej, ekumenizmu, teologii duchowości, socjologii, teologii fundamentalnej, literaturoznawstwa, katolickiej nauki społecznej.

Kierunki badań

Charakteryzując kierunki badawcze kapłanów diecezji elckiej, należy stwierdzić, iż ich działalność naukowa i pisarska dotyczyły głównie zagadnień związanych z historią Kościoła, prawem kanonicznym, filozofią, teologią, katolicką nauką społeczną oraz patrologią. Znamienne jednak, że znacznymi osiągnięciami w tych dziedzinach mogli się poszczycić także księża pracujący na co dzień w duszpasterstwie, traktujący działalność naukową i pisarską jako realizację własnej pasji badawczej i zamiłowań.

Uwarunkowania działalności

Na twórczość literacką i naukową kapłanów elckich wpływ miała niewątpliwie polityka kadrowa kolejnych biskupów. W strukturach Kościoła katolickiego to oni odpowiadają za kadry naukowe na swoim terenie. Decydują bowiem o tym, który z kapłanów podejmie studia specjalistyczne, a który – zdaniem rządców – nie nadaje się do tego typu działalności (urzędywistnia się to chociażby poprzez wydawanie odpowiednich dekrétów, zorganizowanie warunków do studiowania czy wreszcie tworzenie miejsc pracy po ukończeniu przez księży studiów).

W praktyce Kościoła elckiego wysyłanych jest wielu kapłanów na studia specjalistyczne (praktycznie co roku biskupi elcecy posyłają po kilku kapłanów do ośrodków uniwersyteckich tak w kraju, jak i za granicę). Szacuje się, iż z grupy tej tylko połowa kończy studia, uzyskując stopień doktora. Część z nich sama rezygnuje ze studiów, innych zaś odwołuje biskup. Prawie wszyscy kończący studia specjalistyczne i zdobywający tytuł doktora wracają następnie do diecezji, a biskup przydziela im

zadania duszpasterskie, administracyjne, wychowawcze, organizacyjne itp. Tylko nieliczni obok wyznaczonych pól aktywności podejmują dalszą działalność naukową, literacką, publicystyczną czy wydawniczą.

Wydaje się też, iż dużą przeszkodą w dalszym uprawianiu nauki przez księży elckich jest brak na terenie diecezji większych tradycji i ośrodków uniwersyteckich. Znajdują się tu obecnie szkoły wyższe, jak: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku (Filia w Elku), Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy (wydział w Elku) oraz Państwowa Szkoła Zawodowa w Suwałkach. W stolicy diecezji elckiej jedyną uczelnią państwową jest Filia UWM (wcześniej Wydział Studiów Technicznych i Społecznych w Elku Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie). Odległość do większych ośrodków uniwersyteckich (Warszawa, Olsztyn czy Białystok), a także czasochłonność różnych funkcji sprawowanych w diecezji znacznie utrudniają zatem księżom kontakt z nauką czy środowiskami twórczymi. W 2017 roku (stan na 25 III) tylko czterech

kapłanów było zatrudnionych na uniwersytetach w Polsce (ks. prof. Wojciech Guzewicz – UWM, ks. dr hab. Stanisław Strękowski – UKSW, ks. dr hab. Jerzy Sikora – UKSW, ks. dr Roman Szewczyk – UWM) oraz jeden miał afiliację do szkoły wyższej w USA – ks. dr Paweł Tarasiewicz.

Podsumowanie

Choć przedstawiony w sposób bardzo lapidarny dorobek piśmienniczy i naukowy księży dotyczy tylko tych, którzy ukończyli studia wyższe i osiągnęli co najmniej stopień doktora, to jest on imponujący i wieloaspektowy. Nadaje ośrodkowi elckiemu i ziemiom wchodzącym w skład diecezji elckiej splendoru i znaczenia. Warto też dodać, iż ukończenie studiów wyższych na uczelniach krajowych i zagranicznych dało kapłanom solidny fundament (narzędzie, warsztat) pod działalność naukową, literacką, publicystyczną, wydawniczą, a także wychowawczą i edukacyjną.



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Projekt Centrum Mistrzostwa Informatycznego współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014 - 2020

Aneta Klonowska

Centrum Mistrzostwa Informatycznego

w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Stradunach

Potrzeby szkoły realizowane są poprzez udział w projektach instytucji zewnętrznych

Przyszłość to roboty, komputery i automatyzacja. Wiemy o tym doskonale, dlatego uczniowie klasy V i VI SP w Stradunach uczestniczą w wyjątkowych zajęciach z robotyki i programowania. Dzięki udziałowi w zajęciach dzieci wprowadzani są w niezwykle świat nowoczesnych technologii. To idealny sposób, by zaszczerpić pasję, która zostanie z nim do końca życia. Zajęcia koła informatycznego prowadzone są w ramach realizacji grantu CMI.

Centrum Mistrzostwa Informatycznego to ogólnopolski projekt grantowy, którego celem jest podniesienie kompetencji kadry dydaktycznej oraz aktywizacja młodzieży uzdolnionej informatycznie. 15-osobowa grupa uczniów z klasy V i VI naszej szkoły od września bierze udział w bezpłatnych zajęciach pozalekcyjnych. Tematyka koła informatycznego jest dość urozmaicona, jednak głównie nauka dotyczy zagadnień algorytmiki i programowania. Obecnie zajęcia odbywają się zdalnie a uczniowie z zapałem doskonalią swoje umiejętności programistyczne oraz poznają nowe języki i techniki programowania. W trakcie zajęć mają możliwość zapoznania się z różnymi sposobami rozwiązywania zadań i problemów metodami algorytmicznymi.

Warto podkreślić również, iż w ramach projektu szkoła otrzymała pakiet 3 robotów Makeblock – robot mBot – S do współpracy z tabletami i komputerami, które będą służyć uczniom naszej szkoły i uatrakcyjnią zajęcia informatyczne. Dodatkowo poprzez realizację grantu algorytmicznego nauczyciel poprzez udział w szkoleniowych zjazdach na Politechnice Gdańskiej zdobywa wiedzę niezbędną do prowadzenia zajęć.

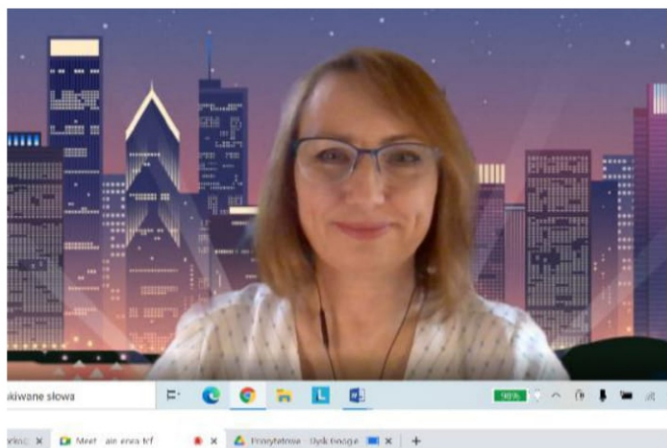
Dzięki udziałowi w projekcie: „Centrum Mistrzostwa Informatycznego” uczniowie uczestniczący w zajęciach mają możliwość rozwoju swoich zainteresowań i talentów, a także mają szansę na wykorzystanie i sprawdzenie swojej wiedzy w lidze i zawodach algorytmicznych.

Cieszymy się, że nasi uczniowie mimo „nowej rzeczywistości” kreatywnie podchodzą do zajęć online. Pomimo COVID-u dajemy radę.

Szkolnym koordynatorem projektu i prowadzącym zajęcia jest Aneta Klonowska. Szczegóły dotyczące projektu można znaleźć na stronie <https://cmi.edu.pl/> Projekt, którego partnerami są Politechnika Łódzka, Politechnika Gdańska, Politechnika Warszawska oraz inne prestiżowe uczelnie, współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014 – 2020.



Metodyka nauczania języka polskiego jako drugiego Uczeń obcojęzyczny w polskim systemie edukacji



Agata Ročko
prof. dr hab. Instytutu Badań Literackich PAN

Jeszcze dekadę temu, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach Polski, nauczyciel nie przewidywał, że będzie dostosowywał proces edukacyjny do ucznia cudzoziemskiego.

Język ojczysty jako obcy?

W dydaktyce szkolnej języka polskiego na poziomie szkoły podstawowej i ponadpodstawowej niewiele się mówi i pisze o kształceniu języka ojczystego jako obcego. Powszechnie przyjmuje się, że poloniści, jako szkolni specjaliści od języka ojczystego, mają kwalifikacje i kompetencje do pracy z uczniem cudzoziemskim i to im właśnie przydzielane są najczęściej zajęcia dodatkowe. Filolog polski z wykształcenia otrzymuje wiedzę i umiejętności do praktycznego nauczania przedmiotu „język polski”, ale nie języka polskiego jako obcego. W programie studiów polonistycznych brakuje specjalizacji z glottodydaktyki. Kierunek ten funkcjonuje jako odrębna gałąź kształcenia, najczęściej studiów podyplomowych. Okazuje się, że szerszy wachlarz metod dydaktycznych w nauczaniu języka obcego, w tym polskiego mają w szkole nauczyciele języków obcych, bo takim przecież dla cudzoziemców jest język polski. Natomiast odpowiedzialność za kształcenie kompetencji językowych, funkcjonalnej sprawności komunikacyjnej zarówno uczniów pochodzenia polskiego, jak i (re)emigrantów mają wszyscy nauczyciele.

Obecność dzieci cudzoziemskich w szkołach województwa warmińsko-mazurskiego na każdym poziomie edukacyjnym, w przedszkolu, szkole podstawowej i ponadpodstawowej, cyklicznie wzrasta. Dziecko cudzoziemskie w systemie polskiej edukacji z mocy prawa przepisów oświatowych dotyczących kształcenia uczniów z zagranicy zostaje włączone w indywidualny cykl dodatkowych zajęć z języka polskiego oraz dodatkowych zajęć wyrównawczych z innych przedmiotów, jeśli jest taka potrzeba. Uczeń przybywający z zagranicy ma szerokie spektrum specyficznych potrzeb w zakresie komunikacji, znajomości języka polskiego, rozumienia treści nauczania w języku mu obcym na każdym przedmiocie szkolnym. Na początku przede wszystkim potrzebuje integracji kulturowej i społecznej, czyli rozwiniętej pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Regulacje prawne nie

rozwiązują niestety kwestii merytorycznych zajęć dla obcokrajowców. Najczęściej nauczyciel samodzielnie poszukuje odpowiednich metod i narzędzi pracy, aby zwiększyć efektywność nauki języka polskiego jako obcego. A nauczanie cudzoziemca jest zadaniem niełatwym, wymaga opanowania nowej metodyki, wejścia w rolę lektora językowego, pokonania różnic kulturowych. Do tego wciąż funkcjonuje ograniczona przestrzeń wymiany dobrych praktyk nauczycieli uczących na poszczególnych etapach edukacyjnych, ponieważ glottodydaktyka to specjalizacja dopiero rozwijająca się w większych ośrodkach akademickich.

Szkolenie w MODN

Mazurski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Elku, wychodząc naprzeciw potrzebom nauczycieli w zakresie kształcenia ucznia cudzoziemskiego w polskiej szkole, zorganizował we współpracy z Polską Akademią Nauk trzyetapowe szkolenie *Metodyka nauczania języka polskiego jako obcego/drugiego. Uczeń obcojęzyczny w polskim systemie edukacji*. Oferta dydaktyczna skierowana była do nauczycieli języka polskiego, języków obcych, pedagogów szkolnych z powiatu elckiego, oleckiego, gołdapskiego i piskiego. Wysoka frekwencja na szkoleniu, świadczy o wadze problemu i aktualnych potrzebach szkoleniowych. Za merytoryczną warstwę szkolenia odpowiedzialna była prof. dr hab. Agata Ročko z Instytutu Badań Literackich PAN, praktyk i specjalista glottodydaktyki, kierownik studiów podyplomowych Nauczania Języka Polskiego jako Obcego w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, doradca z zakresu glottodydaktyki nauczycieli uczących w szkołach polonijnych na całym świecie. Spotkania szkoleniowe podzielone były na etapy tematyczne, które wynikały ze wstępnej diagnozy potrzeb dokonanej wśród uczestników. Kierowali oni szczególne zainteresowanie poznaniem modeli diagnozowania ucznia cudzoziemskiego, metod pracy, programów edukacyjnych, oferty podręczników, także nabywaniem sprawności komunikacyjnej z uczniem i integrowaniu go ze środowiskiem szkolnym.

Pierwszy dzień szkolenia wprowadził uczestników w normy prawne, które warunkują funkcjonowanie dzieci cudzoziemskich w polskim systemie edukacji, określają organizację pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i innych placówkach oraz dostosowanie wymagań i sposobów przeprowadzania egzaminów zewnętrznych. Profesor PAN Agata Ročko przedstawiła sposoby i zasady diagnozowania uczniów cudzoziemskich. To czynności podstawowe i konieczne przy wprowadzaniu ucznia w edukację w nowym kraju. Uwagę przykuł fakt, że diagnozowanie odbywać się powinno w języku rodzimym dziecka lub drugim języku obcym, który jest mu bliski. Dlatego w przypadku uczniów przybywających ze Wschodu poziom językowy w piśmie i w mowie, ogólną wiedzę i umiejętności edukacyjne powinien badać rusycysta, ewentualnie nauczyciel języka angielskiego. Podczas przyjmowania obcokrajowca do nowej szkoły, przeprowadzania z nim i rodzicami wstępnych rozmów wskazana jest pomoc osoby władającej językiem właściwym dla nowo przyjętego ucznia. Diagnoza w formie rozmowy,

obserwacji czy form pisemnych dotyczy również stanu psychologicznego ucznia. Kolejnym ważnym zagadnieniem omawianym na szkoleniu było zjawisko „szoku kulturowego”, który jest nieradki dla osób rozpoczynających życie w nowej rzeczywistości kulturowej. Kiedy specjaliści szkolni pominą wsparcie ucznia przeżywającego trudności adaptacyjne, dalszy jego rozwój edukacyjny i wychowawczy nie będzie postępował prawidłowo lub zostanie opóźniony. Szok kulturowy jest naturalnym etapem adaptacyjnym obcokrajowca. Dla dziecka, które jest w procesie rozwoju fizycznego, psychicznego, to ważny czas budowania tożsamości i integracji społecznej. Jak wiadomo z teorii Masłowa, aby czuć potrzebę samorozwoju, należy najpierw zadbać o zaspokojenie potrzeb podstawowych, bezpieczeństwa, przynależności i akceptacji. Zasadniczą część szkolenia zajęło omówienie strategii indywidualizacji pracy z uczniem obcojęzycznym. Skuteczność edukacji konkretnego dziecka wiąże się m.in. z przemyślanymi i dobrze dobranymi metodami pracy adekwatnymi do jego potrzeb. Według zaleceń profesor Ročko należy ustalić wymagania konieczne na każdym przedmiocie lekcyjnym, konsekwentnie stosować teksty preparowane na bazie lektur czy tekstów z podręcznika. Treści nauczania podstawy programowej dla cudzoziemca w polskiej edukacji nie ulegają zmianie. Podstawowym celem pracy nauczycieli, nie tylko języka polskiego, jest na początku wypracowanie u uczniów płynności i poprawności językowej. Proces kształcenia ma charakter żmudnej i trudnej pracy zarówno ze strony ucznia, jak i nauczyciela. Prowadząca szkolenie przedstawiła bazę ćwiczeń i konkretnych konstrukcji zadań edukacyjnych, które ułatwiają naukę: stosowanie języka instrukcji w komunikacji (komunikaty „przeczytaj”, „znajdź”, „wypisz”), zadania krótkie, o precyzyjnym instruktażu, wykorzystywanie bogatego materiału ikonograficznego przy wyjaśnianiu zagadnień tematycznych, uzupełnianie luk, zadawanie pytań do fragmentów tekstów, umożliwianie korzystania na lekcji ze słownika dwujęzycznego. Dopóki uczeń obcojęzyczny nie osiągnie sprawności językowej, którą nauczyciel diagnozuje na bieżąco, nie wolno: wymagać czytania tekstów kultury i lektur zapisanych w podstawie programowej, czytania i interpretacji utworów lirycznych, oceniać umiejętności gramatycznych (w początkowym etapie nauki w polskiej szkole), wymagać pisania dłuższych form wypowiedzi. Profesor Ročko podkreślała, aby na początku nauki w polskiej

szkole sprawdzanie osiągnięć ucznia cudzoziemca nie odnosimy w żaden sposób do egzaminów zewnętrznych czy egzaminów próbnych, lecz wymaga to wciąż zmian i uporządkowania prawnego.

Wstępem do kolejnych godzin szkoleniowych była autodiagnoza uczestników dotycząca preferencji percepcyjnej i „mózgowej organizacji języka”. Nauczyciele wykonali test na lewo- i prawopółkulowość, po czym prowadząca prof. dr hab. Agata Ročko wyjaśniła, w jaki sposób lateralizacja determinuje uczenie się. Badania z zakresu psycholingwistyki, neurobiologii oraz logopedii podkreślają, jak niezwykle istotny wpływ na przyswajanie języka obcego ma rozpoznanie dominującej strony prawej czy lewej półkuli mózgu i stanowi punkt wyjścia do planowania pracy z uczniem.

Głównym ogniwem kolejnych godzin szkolenia była obserwacja i analiza metodyczna lekcji języka polskiego z uczniami z Dalekiego Wschodu. Przed rozpoczęciem szkolenia uczestnicy oglądali indywidualnie lekcję on-line, a następnie wspólnie z prowadzącą dokonywali techniką stop-klatki wnikliwej analizy jednostek lekcyjnych. Pod lupą znalazły się metody pracy nauczyciela-lektora, atmosfera komunikacyjna, sposoby formułowania zadań leksykalno-gramatycznych, a także efektywne wykorzystanie internetowej platformy komunikacyjnej.

Na koniec uczestnicy omówili ofertę podręczników do nauki języka polskiego jako obcego, z uwzględnieniem ich mocnych i słabych stron. Analizie poddane zostały również dostępne na rynku wydawniczym programy nauczania zgodne z systemem certyfikacji znajomości języka polskiego jako obcego, opartego na wskaźnikach biegłości językowej zawartych w europejskim systemie opisu kształcenia językowego.

Ewaluacja

Według informacji zwrotnych uczestników szkolenia dokształcania się w temacie glottodydaktyki jeszcze nie dość. To niełatwa i wciąż pionierska praktyka metodyczna nauczania języka polskiego jako drugiego. Wymaga od nauczycieli ogromu specjalistycznej wiedzy, umiejętności modyfikacji metod pracy dla ucznia obcojęzycznego. W celu osiągania jak najlepszych rozwiązań i efektywności kształcenia należy wciąż doskonalić warsztat i wzmocnić międzyszkolną wymianę doświadczeń.

Krystyna Michałowska

Centrum Edukacji Mundurowej w programie FilMOTEKA Szkolna

„To, co powstrzymuje ludzi, to nie jakość ich pomysłów, tylko brak wiary w siebie” – Russell Simmon

Grupa filmowa FANI KINA I FILMU z LO CEM WSFiZ w Elku bierze udział w bieżącej edycji programu FilMOTEKA Szkolna, której działania obejmują uczestnictwo w lekcjach z wykorzystaniem filmów z pakietu FilMOTEKI Szkolnej, tworzenie filmów i animacji, wykonywanie zadań zamieszczonych na Padlecie, udział w spotkaniach, warsztatach z edukacji filmowej, organizację wydarzeń filmowych: gry, debaty, konkursy. Wykonanie aktywności premiowane jest grupie stemplami – teraz zajmujemy 1 miejsce z 65 stemplami.

Walentynki z filmem

„Kochać, to nie znaczy patrzeć na siebie nawzajem, lecz patrzeć w tym samym kierunku” – Antoine de Saint-Exupery

Filmowy Dzień Zakochanych – zaprosiliśmy wszystkich kadetów z naszej szkoły na 2 filmy: "Pierwszą miłość" Krzysztofa Kieślowskiego i "Trzeba zabić tę miłość" Janusza Morgensterna i wspólne rozwiązanie quizu.

Na Teamsie wstawiliśmy breaking newsa oraz kartę pracy, w której zawarliśmy plan spotkania oraz ogólne informacje dotyczące proponowanych filmów. Zasugerowaliśmy zwrócenie uwagi na kilka istotnych kwestii oraz poprosiliśmy o podzielenie się swoimi refleksjami na temat obejrzanych filmów. Świetnie się tego dnia bawiliśmy, ponieważ mimo fizycznego oddalenia jednak ze sobą byliśmy.

Zaproponowaliśmy obejrzenie filmu Krzysztofa Kieślowskiego „Pierwsza miłość”, który jest opowieścią o miłości dwojga młodych ludzi, Jadwigi i Romka, w realiach życia w Polsce lat 70.

Ponadczasowy charakter filmu (pierwszy pokaz filmu 1974 r.) sprawia, że polecamy go młodym ludziom, którzy wchodzą w dorosłe życie i w niedalekiej przyszłości staną przed ważnymi wyborami życiowymi. Jest to swoisty dokument epoki, filmowy zapis życia w Polsce lat 70. Kamera towarzyszy młodym ludziom w różnych momentach ich życia. Nie ma tu nic dodanego, zaaranżowanego, tylko prawdziwe życie. Twórcy filmu pięknie uchwycili klimat Polski lat 70. Ówczesne kłopoty z zakupem najpotrzebniejszych rzeczy czy otrzymaniem mieszkania, kwestia donosicielstwa, to może stać się punktem wyjścia do rozmów z rodzicami lub dziadkami. Oglądając ten film, zwróćcie uwagę na samych bohaterów: jacy są, jak postępują, jak się zachowują w stosunku do siebie, w tym trudnym dla nich okresie życia. Po obejrzeniu filmu postarajcie się odpowiedzieć na kolejne pytania: jakie cechy charakteru godne są naśladowania, jak wy postąpilibyście w takiej sytuacji, jakiego losu pragnę dla siebie?

Następnie zapraszamy do zabawy. Mamy nadzieję, że wykonanie quizu dostarczy wielu radości oraz sprawdzi wiedzę dotyczącą św. Walentego.

Na koniec proponujemy obejrzenie filmu psychologicznego z 1972 roku Janusza Morgensterna „Trzeba zabić tę miłość”. Bohaterowie filmu, Magda i Andrzej, nie dostali się na studia. Wchodząc w dorosłe życie, stykają się z jego brutalnymi przejawami życia. Film stanowi próbę odpowiedzi na szereg pytań: z czym zmaga się absolwent szkoły średniej, który nie dostaje się na wybrane studia, jakimi czyni młodych ludzi zderzenie ich marzeń z rzeczywistością?

Film Morgensterna „Trzeba zabić tę miłość” jest opowieścią o miłości i niedojrzałości, ale też i opowieścią o życiu w Polsce sprzed 50 lat. O ile w pierwszym, proponowanym przez nas filmie, młodzi ludzie nie są ofiarami, walczą, to w tym filmie, akceptują obowiązujące układy obyczajowe bez słowa sprzeciwu, poddają się. Oglądając ten film, zwróćcie uwagę na zachowania bohaterów. Po obejrzeniu filmu postarajcie się odpowiedzieć na kolejne pytania: jakie wartości są dla młodych ludzi ważne, co im proponuje ówczesne społeczeństwo?

Życzymy miłego popołudnia ! FANI KINA I FILMU

Ewa Różyńska

Praca z uczniem trudnym

Z każdym rokiem powiększa się w szkole liczba dzieci mających problemy w uczeniu się oraz stwarzających kłopoty wychowawcze.

Uczeń trudny

Uczeń, który w prezentowanym przez siebie zachowaniu w sposób celowy i zamierzony lub w nie do końca sobie uświadomiany stara się bojkotować lub w inny sposób unieważniać wysiłki wychowawcze i dydaktyczne szkoły oraz nauczyciela określany jest jako uczeń trudny (J. Jagieła, 2005, s. 13-14).

Trzeba podkreślić, że uczniowie trudni nie są w stanie sprostać stawianym im wymaganiom, nie czynią dostatecznych postępów w nauce, otrzymują słabe oceny i żyją w poczuciu krzywdy. Przed szkołą i nauczycielem stoją trudne zadania, bo szkoła musi stworzyć właściwe warunki do realizacji programu wychowawczego dla ucznia trudnego, zaś nauczyciel zobowiązany jest podjąć niełatwe zadanie polegające na eliminowaniu trudności edukacyjnych i wychowawczych w pracy z uczniem nieprzystosowanym społecznie. Do takich działań, zmusza szybki rozwój nauki i techniki, który sprawia, że gwałtownie zmieniają się wymagania wobec szkoły, która musi przystosować się do aktualnych potrzeb rynku narodowego i globalnego.

Przyczyny i źródła niepowodzeń szkolnych

1. Warunki rodzinne:
 - a) przynależność do niższej klasy społecznej,
 - b) konflikty rodzinne,
 - c) choroba psychiczna w rodzinie,
 - d) słaba więź z rodzicami,
 - e) dezorganizacja rodzinna,
 - f) zaburzenia w komunikowaniu się,
 - g) wadliwe metody wychowawcze rodziców.

2. Problemy emocjonalne:
 - a) maltretowanie w dzieciństwie,
 - b) apatia lub otępienie emocjonalne,
 - c) niedojrzałość emocjonalna,
 - d) stresujące zdarzenia życiowe,
 - e) niska samoocena,
 - f) brak kontroli emocji.
3. Problemy szkolne:
 - a) niepowodzenia w nauce,
 - b) demoralizacja szkolna,
 - c) nadmierna liczba uczniów w klasie,
 - d) brak odpowiednich pomocy dydaktycznych.
4. Problemy interpersonalne:
 - a) odrzucenie przez rówieśników,
 - b) alienacja i izolacja.

Źródeł niepowodzeń szkolnych uczniów jest więc wiele.

Rodzinna sytuacja ucznia – pełna napięć, nerwowości, mająca przemożny wpływ na to, że uczeń nie osiąga zadowalających wyników w szkole, sprawia, że staje się uczniem trudnym. Niebagatelny wpływ ma także **środowisko**, w którym uczeń się wychowuje, a które ma silne oddziaływanie na jego osobowość i postawę wobec obowiązków szkolnych. **Właściwa atmosfera w domu rodzinnym** charakteryzuje się zaspakajaniem jego potrzeb nie tylko w sferze materialnej, ale także emocjonalnej i duchowej. Obserwacje i doświadczenia wyraźnie pokazują to, że stosunek ucznia do nauki i innych obowiązków szkolnych w ogromnym stopniu zależy od stosunku samych rodziców do procesu kształcenia. Umiejętność motywowania ucznia do nauki daje pozytywne rezultaty, bo nie ma on wtedy większych kłopotów z nauką.

Przyczyn niepowodzeń uczniów należy też upatrywać w szkole. Uczniów trudnych jest obecnie bardzo dużo. W szkole dostrzega się wyraźnie rozbieżności między

celami edukacyjnymi a brakiem osiągnięć uczniów, którzy nie radzą sobie z wymaganiami szkolnymi. To z kolei zniechęca uczniów do szkoły, przekreśla chęć uczenia się. **Niepowodzenia szkolne** powodują, że uczniowie ci doświadczają porażek, odsuwają się od szkoły, mają trudności ze sobą i z otoczeniem. Przyczyną niepowodzeń szkolnych można przypisać wielu czynnikom: samemu uczniowi, osobie nauczającej, przeładowanemu programowi nauczania, przepełnieniu klas, ogólnej atmosferze panującej w szkole.

W dużej części to sami uczniowie przyczyniają się do swoich niepowodzeń. Jedną grupę stanowią ci, których charakteryzuje niska sprawność procesów myślowych, co stwarza problemy z przyswajaniem wiedzy. Drugą grupę tworzą ci, którzy chcą osiągnąć sukces, ale stosowane przez nich metody nie dają odpowiednich rezultatów. Trzecią grupę stanowią ci, którzy przejawiają negatywne zainteresowania i skłonności oraz jawnie prezentują swoje negatywne nastawienie do szkoły. Ci uczniowie sprawiają najwięcej trudności w szkole.

Praca z uczniem

Warto podkreślić, że nauczyciel ma możliwości w istotny sposób wpływać na uzyskiwanie pozytywnych wyników w nauce. Aby to osiągnąć, powinien być ambitny, kreatywny, podatny na innowacje, potrafić zachęcać uczniów do intensywnego wysiłku, aby wyjść z trudności szkolnych. Nauczyciel w szkole pomaga uczniom trudnym, choć jest to zadanie odpowiedzialne i bardzo skomplikowane, wymagające od nauczyciela dużo cierpliwości w stosunku do nieprzystosowanego społecznie ucznia.

Pierwszym etapem pracy z dziećmi mającymi trudności w nauce jest **postawienie trafnej diagnozy** dla każdego przypadku i zastosowanie odpowiedniej profilaktyki i terapii pedagogicznej odnoszącej się do uczniów i ich środowiska rodzinnego. **Do najczęściej stosowanych oddziaływań należą:**

- indywidualizacja procesu nauczania,
- dostosowanie wymagań dydaktycznych,
- systematyczne sprawdzanie wiadomości,
- współpraca w zespole przedmiotowym,
- unikanie sytuacji stresogennych.

Do oddziaływań pedagogicznych w stosunku do rodziców należą indywidualne, częste kontakty oraz systematyczne pedagogiczne kształcenie rodziców. Duże znaczenie ma dobra współpraca poradni z pedagogami szkolnymi. I tak na przykład uczniowie z problemami zdrowotnymi napotykający trudności w nauce są, po rozpoznaniu i ustaleniu stopnia zaburzeń, kierowani na badania specjalistyczne. Pragnę podkreślić, że niejednokrotnie występuje u dzieci jednocześnie kilka przyczyn mogących w sposób niekorzystny wpłynąć na osiągnięcia w nauce, np. zły stan zdrowia połączony z błędami wychowawczymi, opóźnienie w rozwoju umysłowym połączone zaburzeniami analizatora słuchowego lub wzrokowego. Opieka nad uczniami mającymi trudności w nauce wchodzi w zakres funkcji dydaktyczno-wychowawczych szkoły i wiąże się ściśle z podnoszeniem efektywności nauczania i sprawności. Szkoła jest tym samym zobowiązana do analizowania przyczyn i trudności uczniów, którzy wykazują trudności w nauce. Istnieje potrzeba rozpatrywania przez rady pedagogiczne sytuacji rodzinnej i materialnej tych uczniów oraz ich stanu zdrowia. Pierwszą zaś osobą, która dostrzega trudności dziecka, jest wychowawca, nauczyciel. Efektywny nauczyciel powinien więc umieć rozpoznać i scharakteryzować zaburzenia, aby trafnie ustalić nie

tylko przyczyny, ale wynikające z nich konsekwencje. Do podstawowych technik, którymi może się posługiwać nauczyciel, należą: wywiad, rozmowa z dzieckiem, analiza dokumentów i wytworów dziecka. Właściwa ich ocena może w konsekwencji przyczynić się do twórczego współdziałania nauczyciela w ustaleniu diagnozy pedagogicznej, a przy współpracy z psychologiem – diagnozy psychologicznej, która stanowi punkt wyjścia do opracowania programu zabiegów pedagogicznych i terapeutycznych. Ustalenie przyczyn trudności w nauce jest jednym z naczelných, zarazem pierwszych etapów walki z niepowodzeniami szkolnymi dziecka. Wszelkie działania należy rozpoczynać od dobrego poznania ucznia:

1. Analiza dokumentacji szkolnej i pracy ucznia:
 - a) zapoznanie się z diagnozą, opinią i orzeczeniem poradni psychologiczno-pedagogicznej kwalifikującej ucznia na zajęcia,
 - b) przeanalizowanie arkuszy ocen uczniów zgłoszonych do zajęć, a także systematyczna kontrola ocen w dzienniku lekcyjnym,
 - c) uwaga na wytwory pracy uczniów (zeszyty przedmiotowe, prace techniczne i plastyczne).
2. Prowadzenie obserwacji:
 - a) kierowanej, w czasie pierwszych zajęć na początku roku szkolnego,
 - b) ciągłej przez cały czas pracy z dzieckiem.
3. Współpraca z wychowawcą klasy, który dostarczy informacji o pracy dziecka w klasie, ujednolici metody postępowania z dzieckiem oraz ustali sposoby egzekwowania wiadomości i oceniania ucznia.
4. Współdziałanie z pedagogiem szkolnym i szkolną służbą zdrowia (analiza karty zdrowia dziecka umożliwi poznanie ogólnego rozwoju fizycznego, przeprowadzonych badań specjalistycznych, dokonanie analizy stanu zdrowia dotyczącej np. opóźnień w rozwoju somatycznym, przewlekłych chorób układu nerwowego).
5. Współpraca z rodzicami dziecka, która umożliwi uzyskanie informacji o pozycji dziecka w rodzinie, warunkach życia, rozwoju psychomotorycznym, przebytych chorobach.

Nauczyciel prowadzący zajęcia wyjaśnia rodzicom, na czym polegają trudności w nauce ich dziecka, informuje o celowości uczęszczania na zajęcia, udziela potrzebnych porad i wskazówek dotyczących pomocy dziecku w domu, a także omawia ćwiczenia, jakie rodzice mogą stosować w domu w pracy z dzieckiem.

Do środków organizacyjnych o charakterze profilaktycznym można zaliczyć także wszelkie czynności nauczycieli o charakterze dydaktycznym:

- sporządzanie w klasie tabelk umożliwiających uczniom śledzenie postępów w nauce,
- indywidualne rozmowy z uczniami,
- stałe konsultacje z rodzicami, połączone z analizą zgromadzonych prac dziecięcych (zeszytów, rysunków, które umożliwiają ukazanie trudności, jakie napotykają uczniowie, pozwolą prześledzić ich rozwój i porównać efekty ich pracy z pracą innych),
- odtwarzanie wybranych fragmentów lekcji (np. ilustrujących głośne czytanie, wskazanie rodzicom błędów najczęściej popełnianych przez dzieci),
- częste stosowanie ćwiczeń korekcyjnych, umożliwiających wdrożenie ucznia do systematyczności, kontroli oraz koncentracji uwagi, włączenie organizacji uczniowskich do współpracy, organizowanie zespołów samopomocy koleżeńskiej.

Aby **pomóc dziecku w przezwyciężaniu trudności w nauce**, nauczyciele mogą też zwracać uwagę na następujące kwestie:

- nieumiejętność organizowania pracy własnej dziecka (nieznajomość metod uczenia się, nieodpowiedni stosunek do pracy oraz jego ujemne skutki, pierwsze trudności w nauce, narastanie zaległości),
- konieczność pomocy dziecku w nauce,
- zasady pomocy dziecku w domu: niewyręczanie dziecka w pracy, wdrażanie do systematyczności i obowiązkowości, budzenie zainteresowań oraz zadowolenia z samodzielnego wykonania pracy,
- systematyczna kontrola wykonania przez dziecko pisemnych i ustnych zadań,
- organizowanie pomocy dziecku: układanie planu pracy, sprawdzanie i korygowanie błędów, kontrolowanie staranności wykonania zadań,
- stopniowe ograniczanie kontroli aż do wyrobienia nawyku pracy całkowicie samodzielnej.

Pomocne w wykrywaniu trudności w nauce **poradnie psychologiczno-pedagogiczne** wobec szkoły i nauczycieli spełniają funkcje doradczą, konsultacyjną i instruktażową, zaś w przypadkach szczególnych służą pomocą merytoryczną, włączając się bezpośrednio w proces reedukacji i terapii. Samo doradzanie odnosi się najczęściej do wywiadu, podczas którego pracownik poradni i nauczyciel wspólnie zastanawiają się nad przyczynami stanu obecnego i formami pomocy. Wspólny dialog powinien w konsekwencji doprowadzić do ustalenia przyczyn dotychczasowych trudności, jakie napotyka uczeń. Doradztwo dydaktyczno-wychowawcze dla nauczycieli dotyczy także pomocy w zakresie rozpoznawania właściwości intelektualnych uczniów, kierowania ich indywidualnym rozwojem oraz umiejętności wpływu na właściwą motywację uczenia się. Poza tym pracownicy poradni w kontaktach z nauczycielami wskazują sposoby wykrywania u poszczególnych uczniów niekorzystnych zmian rozwojowych, potrzebę dokonywania analizy czynników negatywnych tkwiących w środowisku lokalnym, mogącą stanowić jedną z przyczyn trudności w nauce. Ukierunkowują nauczycieli w zakresie systematycznego gromadzenia informacji o uczniu, wnikliwej obserwacji i umiejętności odnotowania jej. Uczniom pracownicy poradni pomagają usunąć trudności w opanowaniu wiedzy, kształtować umiejętności i akty-wizować do działań zespołowych (np. w kołach zainteresowań). Ponadto analizują indywidualne potrzeby ucznia, stan emocjonalny, procesy pobudzania i hamowania. Poprzez terapię indywidualną dążą do tego, aby nauka dla każdego ucznia była źródłem satysfakcji. W kontaktach z rodzicami pracownicy poradni ukazują potrzebę właściwych postaw wychowawczych, sposoby likwidowania zaburzonych wzajemnych relacji w rodzinie, udzielania wskazówek dotyczących postępowania w konkretnych sytuacjach, zwracają uwagę na to, aby rodzice nie lekceważyli trudności dziecka, współpracowali ze szkołą i poradnią, kontynuując podjęte działania reedukacyjne prowadzone na terenie poradni bądź szkoły. We współpracy z pedagogiem szkolnym poradnia dostarcza materiałów pomocniczych dla reedukatorów. Prawidłowa organizacja współpracy poradni ze szkołami jest podstawowym warunkiem pomocy uczniom z trudnościami w nauce. Nauczyciele mogą prowadzić zajęcia indywidualne z uczniami i rodzicami, a w czasie stałych kontaktów z pracownikami poradni uzyskiwać nie tylko informacje na temat metod diagnozy i terapii psychopedagogicznej uczniów, interpretacji stawianych diagnoz, lecz także metod

diagnozy i terapii środowiska domowego pojedynczego ucznia i skuteczności stosowanych w pracy reedukacyjnej technik. Doradztwo w tym przypadku zmierza w kierunku szeroko rozumianej współpracy szkoły z poradnią, szkoły z domem rodzinnym dziecka, pedagogiem szkolnym, logopedą oraz służbą zdrowia.

Profilaktyka

Podstawą wszelkich działań jest wychowanie wsparte profilaktyką, która jako kompleksowa interwencja kompensuje niedostatki wychowania, obejmując równocześnie trzy nurty działań:

1. Wspomaganie dziecka w radzeniu sobie z trudnościami zagrażającymi prawidłowemu rozwojowi i zdrowemu życiu.
2. Ograniczanie i likwidowanie czynników ryzyka, które zaburzają prawidłowy rozwój i dezorganizują zdrowy styl życia.
3. Inicjowanie i wzmacnianie czynników chroniących, które sprzyjają prawidłowemu rozwojowi.

Warunki skutecznego działania w obszarze wychowania i profilaktyki:

1. Oparcie się na rodzinie (pozytywne więzi ułatwiają korektę wartości).
2. Współpraca wszystkich wychowawców (jednolity system wartości).
3. Wychowawca jako wzór osobowy (konstruktywny system wartości).
4. Wychowanek jako osoba (dziecko akceptujemy, ale jego zachowanie oceniamy).
5. Czytelne dla wychowanek granice (dziecko wie, co jest dobre, a co złe).
6. Konstruktywna grupa rówieśnicza (przestrzega obowiązujących norm).
7. Wzmacnianie prawidłowego systemu wartości (tworzenie warunków do działania prospołecznego, stosowanie sankcji za naruszenie norm).

Prawidłowości:

1. Im mniej jest wychowania, tym więcej potrzeba profilaktyki.
2. Im mniej dojrzały wychowawca, tym więcej dysfunkcyjnych wychowanków.
3. Profilaktyka jest potrzebna, ale nigdy nie zastąpi wychowania.

Celem wychowania jest zdrowy, dojrzały człowiek. Celem profilaktyki jest korekta tego, co się nie sprawdziło, nie powiodło. Jeśli dziecko będzie poddane prawidłowemu procesowi wychowawczemu, to profilaktyka może być niepotrzebna.

Podsumowanie

W szkole pojawiają się problemy dzieci i jest ona odpowiedzialna za ich rozwiązywanie. Każdego dnia wydarza się wiele sytuacji, w których zaburzone zachowania dzieci mogą być wzmacniane lub korygowane. Szkoła może korygować zaburzone zachowania dzieci w ramach codziennej pracy wychowawców i nauczycieli i nie oznacza to potrzeby organizowania specjalnych zajęć. Szkoła potrzebuje wsparcia w rozwiązywaniu tych problemów. Wczesne wspomaganie jest szansą dziecka i społeczeństwa na rozwój.

Literatura:

1. J. Jagieła, Trudny uczeń w szkole, 2005.
2. M. Sałasiński, B. Badziukiewicz, Vademecum pedagoga szkolnego, 2003.

Mediacja szkolna

jako nowoczesny sposób rozwiązywania konfliktów w szkole

Współczesna szkoła jest miejscem zdobywania wiedzy i umiejętności przez uczniów. Także miejscem, gdzie pojawiają się różnorodne konflikty. Najczęściej są one rozwiązywane z pozycji osoby będącej autorytetem: dyrektora, wychowawcy, nauczyciela, pedagoga szkolnego. Dziecko także w szkole uczy się radzenia sobie z sytuacjami konfliktowymi. W celu wzbogacenia metod wychowawczych, a także w celu rozwoju kompetencji emocjonalno-społecznych zaleca się stosowanie mediacji w szkołach.

Czym jest mediacja?

Słowo mediacja pochodzi od „medium” oznaczającego „pośrednika” lub „medias” oznaczającego „środek”. Łącząc te wyrazy, uzyskujemy pośrednika w rozmowie dwóch stron o odmiennych stanowiskach, szukającego „złotego środka” – rozwiązania sprawy, czyli mediatora. Mediacja to poufny, dobrowolny proces, w którym wykwalifikowana, bezstronna osoba pomaga za zgodą stron poradzić sobie z konfliktem. Mediacja pozwala wypracować wspólne rozwiązanie, akceptowalne dla obu stron, a także precyzuje sporne kwestie i pokonuje bariery komunikacyjne, pomaga w zawarciu ugody, porozumienia zadowalającego obie strony konfliktu.

Atuty postępowania mediacyjnego

Mediacja sprzyja tworzeniu pozytywnych relacji pomiędzy nauczycielami, pracownikami szkoły, uczniami i rodzicami. Mediacja kreuje niewątpliwie pozytywny wizerunek szkoły – szkoły bezpiecznej. Wprowadzenie w szkołach mediacji jako narzędzia rozwiązywania konfliktów uczy konstruktywnego podejścia do problemów możliwych do rozwiązania:

- strony sporu mają wpływ na rozwiązanie problemu,
- nie ma tu przegranych, obowiązuje zasada „win-win”,
- oszczędność czasu,
- pojednanie zwaśnionych stron, naprawienie ich relacji,
- wspólne poszukiwanie przez strony rozwiązania problemu,
- brak wykluczenia społecznego,
- nauczenie się słuchania drugiej osoby, a także przedstawiania swoich racji.

Kiedy można zastosować mediację?

W zasadzie w każdej sytuacji konfliktowej w relacji: uczeń – uczeń, uczeń – nauczyciel, rodzic – nauczyciel, nauczyciel – nauczyciel. Jako pierwszy przykład podam identyczność napisanych prac domowych u dwóch uczniów – sytuacja wymaga mediacji. Mamy do czynienia z problemem w relacji uczeń – uczeń. Kolejnym przykładem może być zazdrość uczniów wywołana faworyzowaniem przez nauczyciela w klasie jednej uczennicy – prymuski. Tu pojawia się konflikt dotyczący sprawiedliwości oceniania w relacji uczeń – nauczyciel. Trzeci przykład, w relacji nauczyciel – rodzic, to niewłaściwe zachowanie ucznia na każdej lekcji u nauczyciela. Myślę, że w środowisku szkolnym pojawia się wiele tego typu sytuacji, które można rozwiązać za pośrednictwem mediacji.

Jakie procedury obowiązują przy postępowaniu mediacyjnym?

Przed wszystkim należy skorzystać z procedury wprowadzania mediacji w szkole, która zakłada, aby poinformować całe środowisko szkoły – uczniów, rodziców, nauczycieli o wprowadzeniu mediacji. W tym celu należy poprowadzić spotkania informacyjne, na których przedstawia się:

- istotę mediacji,
- zasady postępowania mediacyjnego,
- atuty postępowania mediacyjnego,
- zapoznanie z procedurą zakończenia postępowania mediacyjnego,
- zachęcenie do skorzystania z mediacji.

Ważne jest zapoznanie wszystkich z zasadami mediacji:

- **dobrowolności i akceptowalności** – strony dobrowolnie przychodzą na spotkanie mediacyjne, w każdej chwili mogą odstąpić, jednocześnie akceptują jej zasady, mają prawo zmienić mediatora,
- **bezstronności** – mediator nie opowiada się po żadnej ze stron,
- **neutralności** – mediator nie narzuca rozwiązań, wspiera strony w znalezieniu rozwiązania problemu,
- **poufności** – wszystkie strony zachowują w tajemnicy treści poruszanych na spotkaniu.

W celu wdrożenia mediacji w szkole, wszystkie podmioty szkolne muszą wyrazić zgodę na jej wprowadzenie. Mediację szkolną należy następnie wpisać do statutu szkoły.

Z przebiegu mediacji szkolnej sporządza się dokumentację, w skład której wchodzi: sprawozdanie z przebiegu spotkania mediacyjnego, treść ugody przed mediatorem szkolnym, zaproszenie do udziału w mediacji szkolnej, notatki wykonywane w trakcie spotkań z każdą ze stron. Dokumentację przechowuje się w sposób zapewniający poufność mediacji i ochronę danych osobowych stron uczestniczących w mediacji.

Etapy

Mediacja szkolna dzieli się na etapy:

- dokonanie wyboru mediatora szkolnego (strony mogą wskazać mediatora także z innej placówki),
- skierowanie sprawy do mediacji oraz ustalenie ze stronami konfliktu terminów spotkań,
- pierwsze spotkania mediatora z każdą ze stron,
- sesja obu stron i mediatora (sesja może obejmować kilka spotkań),
- zakończenie mediacji (zawarcie porozumienia, opracowanie treści ugody i jej podpisanie, sporządzenie sprawozdania z przebiegu mediacji, w przypadku braku porozumienia informację o tym należy zamieścić w sprawozdaniu),
- realizacja warunków ugody.

Mediatorem może zostać nauczyciel, pedagog, wychowawca, inny pracownik szkoły cieszący się autorytetem, a także zaufaniem w środowisku, musi być przeszkolony w zakresie prowadzenia mediacji. Takie szkolenie obejmuje:

- wiedzę dotyczącą rozwiązywania konfliktów,

- procedury rozstrzygania konfliktów,
- treści dotyczących prawnych i organizacyjnych aspektów mediacji,
- umiejętności praktyczne w mediacji.

Gdzie można zdobyć uprawnienia mediatora?

Należy odbyć kurs kwalifikacyjny na mediatora szkolnego np. w Centrum Szkoleń Prawnych w Warszawie. Jest opcja szkolenia online, które składa się z zagadnień teoretycznych – wykładu dotyczącego mediacji, procedury rozwiązywania konfliktów, aspekty funkcjonowania mediacji, podstawy wiedzy psychologicznej o mechanizmach powstawania, eskalacji i rozwiązywania konfliktów oraz są organizowane sesje, gdzie ćwiczy się mediację w praktyce, w zakresie postępowań mediacyjnych. Robi się wówczas symulację różnych sytuacji konfliktowych w szkole, wtedy to uczestnik kursu wchodzi w rolę mediatora i rozważa problem. Ponadto rozwiązuje się i odsyła opiekunowi zadania, dotyczące treści wykładu.

Program szkolenia

I Podstawy wiedzy psychologicznej o mechanizmach powstawania, eskalacji i rozwiązywania konfliktów.

1. Pojęcie konfliktu i sporu.
2. Rodzaje konfliktów (konflikt relacji, danych, interesów, wartości, strukturalny).
3. Przyczyny powstania konfliktów i ich eskalacji.
4. Techniki mediacyjne.
5. Strategie mediacyjne.

II Procedury rozwiązywania konfliktów szkolnych.

1. Rozwiązywanie, a rozstrzyganie konfliktów.
2. Formy rozwiązywania konfliktów w szkole.
3. Negocjacje jako metoda rozwiązywania konfliktów.
4. Mediacje jako sposób rozwiązywania konfliktów.
5. Płaszczyzny konfliktów w szkole (uczeń – uczeń, uczeń – nauczyciel, nauczyciel – nauczyciel, nauczyciel – rodzic).

III Wiedza o prawnych i organizacyjnych aspektach funkcjonowania mediacji.

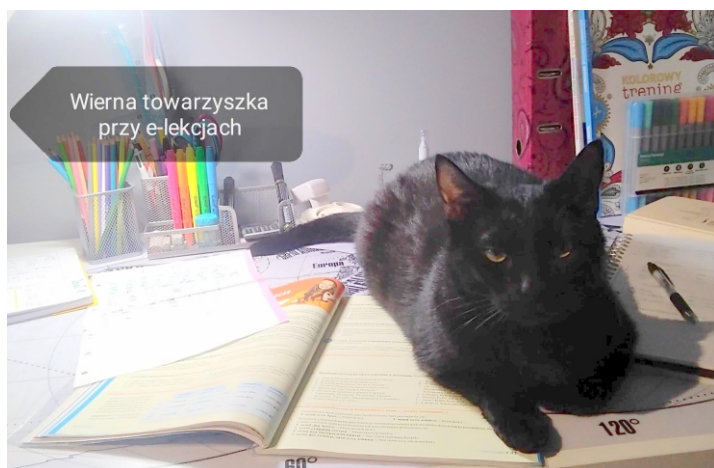
1. Podstawy prawne procedur mediacyjnych.
2. Zagadnienia praktyczne związane z organizacją postępowania mediacyjnego.
3. Zasady współpracy Mediatora ze stronami sporu.
4. Prowadzenie dokumentacji mediacyjnej.
5. Krajowe i międzynarodowe standardy postępowania mediacyjnego.

IV Wprowadzenie mediacji do szkół i innych placówek oświatowych.

1. Szkolny Klub Mediacji.
2. Działania promujące mediację.
3. Edukacja w zakresie mediacji.
4. Opiekun mediatorów rówieśniczych.
5. Trening umiejętności praktycznych w zakresie mediacji:

1. Prowadzenia wstępnych spotkań ze stronami w tym opanowania wypowiedzi otwierających mediację i zawierania kontraktu mediacyjnego.
2. Umiejętność prowadzenia sesji mediacyjnych zgodnie z zasadami i przy wykorzystaniu właściwych technik mediacyjnych.
3. Umiejętności komunikacyjne, w tym w szczególności:
 - umiejętności aktywnego słuchania,
 - zadawania pytań,
 - umiejętność używania neutralnego języka (w mówieniu i pisaniu).
4. Umiejętność dokonania analizy i diagnozy konfliktu objętego mediacją, w tym szczególności:
 - umiejętność oceny, czy zastosowanie mediacji jest zasadne w danej sprawie,
 - umiejętność identyfikacji pozycji i potrzeb stron w konflikcie,
 - umiejętność wyodrębnienia pozycji, potrzeb i interesów i przejścia z pozycji do interesów.
5. Umiejętność wspierania stron w pracy nad rozwiązaniami, w tym w szczególności:
 - umiejętność wspierania stron w kreatywnym poszukiwaniu opcji,
 - umiejętność wspierania stron w identyfikacji zasad i kryteriów podejmowania decyzji.
6. Umiejętność sporządzania porozumienia końcowego.
7. Umiejętność współpracy ze współmediatorem/ką – opanowanie terminologii umożliwiającej współpracę i wymianę doświadczeń z innymi mediatorami.
8. Umiejętność współpracy z innymi specjalistami.

Takie szkolenie trwa 40 godzin, odbywa się w przeciągu kilku dni, aby uzyskać certyfikat należy zaliczyć wszystkie zadania oraz uczestniczyć w zajęciach praktycznych. Koszt to około 970zł. Warto dodać, że ten kurs jest zgodny ze *Standardami mediacji rówieśniczej i szkolnej w szkołach i innych placówkach oświatowych* wydanych przez rzecznika Praw Dziecka w 2017r.



Krystyna Michałowska

Pandemiczne migawki

„Jest tylko jeden sposób nauki. Poprzez działanie” - Paulo Coelho

Dzięki zaangażowaniu kadetów z naszej szkoły, którzy przesłali nam wykonane przez siebie zdjęcia w swoich miejscowościach, udało nam się stworzyć ponadtrzyminutowy filmik pod tytułem „Pandemiczne migawki”, którego charakter oddaje zdjęcie obok. „Jest to wyraz naszej tęsknoty za powrotem do stacjonarnych zajęć w szkole. Podkład muzyczny potęguje naszą niemoc i jednocześnie nieodpartą wiarę w rychły powrót do normalnego życia” – twierdzą FANI KINA I FILMU – grupa filmowa z LO CEM WSFiZ w Elku.

Katarzyna Kamińska

Zielony ołówek



Każdy uczeń pejoratywnie kojarzy czerwony kolor na kartce z kartkówką lub klasówką, z liczbą błędów jakie popełnił. Nauczycielami, którzy wskazują w ten sposób niedoskonałości w pracach swoich podopiecznych, kierują zawsze dobre intencje. Jednak nie zawsze działania te prowadzą do sukcesu i dają satysfakcję.

Prawdziwym sukcesem pedagoga nie jest dopasowywanie ucznia do z góry przyjętego szablonu, ale wskazanie mu kierunku, w którym najszybciej mógłby się rozwijać, odkrycie jego temperamentu i talentów. Metoda zielonego ołówka pozwala, aby zamiast koncentrować się na błędach, wzmocnić to, co pozytywne. Młody człowiek widząc, że nauczyciel docenia jego starania, zaczyna postrzegać szkołę jako miejsce, w którym jego zdolności, umiejętności, wysiłek są zauważane. O ile wzrośnie jego motywacja i zaangażowanie w trakcie pracy?

Każdy uczeń, dziecko ma prawo do pozytywnej motywacji do nauki i odnoszenia sukcesów. Wielu uczniów jest mało odpornych na krytyczne oceny. Takiej młodzieży szkoła nie powinna kojarzyć się z miejscem ścisłego nadzoru i wskazywania tego, co nieprawidłowe. Metoda zielonego ołówka to krok w edukacyjną przyszłość. Daje ona szansę na wzrost motywacji, zaangażowania i aktywnych postaw uczniów. Nauczyciele zyskują możliwość aktywowania do pracy całej klasy, nie tylko uczniów najbardziej zdolnych i zmotywowanych do podejmowania wysiłku. Pozwala to na odkrywanie talentów i doświadczeń każdego ucznia. Zasada nie zamyka drogi rozwoju edukacyjnego nikomu. Metoda zielonego ołówka polega na bardzo drobnej zmianie techniki sprawdzania prac pisemnych uczniów. Nauczyciel, zamiast podkreślać uczniowskie błędy, powinien skoncentrować się i wyróżnić poprawne elementy pracy – zamiast zaznaczać czerwonym długopisem potknięcia, zaznacza na zielono to, co jest napisane poprawnie. Można także stosować dwa kolory równocześnie, w zależności od przedmiotu, typu zadań czy sprawdzanych treści. Obok błędu lub braku odpowiedzi nauczyciel może napisać prawidłową odpowiedź lub zachęcić ucznia do jej poszukania. Ważne, aby w każdej pracy wskazać to, co jest poprawne – uczeń zawsze otrzyma pozytywne wzmocnienie. Szczególnie dobrze metoda ta sprawdza się w przypadku prac twórczych, zawsze można wskazać w wypowiedzi ucznia szczególnie ładne sformułowanie, trudną konstrukcję składniową, ciekawie wykorzystany zabieg językowy. Warto jednak docenić różne walory pracy na wszystkich przedmiotach.

Ocenie takiej towarzyszą zupełnie inne zachowania oraz emocje. Świadomie lub nie, uczeń powtórzy to, co zrobił dobrze, ponieważ zostało to docenione i zauważone. Pozwoli to młodemu człowiekowi na utrwalanie tego, co pozytywne. Przyczyni się do podnoszenia samooceny i budowania poczucia własnej wartości, da prawo do błędu, ale pozwoli na odejście od koncentrowania się wyłącznie na błędzie. Metoda zielonego ołówka funkcjonuje już od jakiegoś czasu, szczególnie w szkołach podstawowych. Warto sięgać po nią także w szkole średniej. Nie wymaga żadnych poważnych zmian, nakładów finansowych ani organizacyjnych. Drobną zmianą koloru ma wielką moc zmieniania najważniejszej w szkole relacji nauczyciel – uczeń.

Sprawdziliśmy! Działa!

Monika Budnik

Warsztat

Poznaj swój kraj

Ciekawym sposobem na twórcze odwrócenie ról w szkolnej rzeczywistości jest przekazanie uczniom roli organizatorów zajęć dla innych uczniów.

Jedną z dobrych praktyk, które mogę polecić z własnego doświadczenia, jest działanie przeprowadzone metodą projektu, które realizowało dziesięcioro uczniów z klasy VI dla wszystkich uczniów klas I-VI w szkole.

Głównym założeniem projektu, który trwał 4 tygodnie, było to, aby uczniowie starszych klas przygotowali i przeprowadzili warsztaty pod hasłem: *Poznaj swój kraj*, a także sprawdzili wiedzę podczas nich zdobytą przez młodszych uczniów, w formie konkursu wiedzy o Polsce. Po ustaleniu harmonogramu działań, uczniowie zostali podzieleni na grupy zadaniowe, które podjęły się wykonania wstępnie ustalonych działań.

Szóstoklasiści przygotowali dwie prezentacje multimedialne – jedną dla klas I-III oraz drugą dla klas IV-VI. Dotyczyły one historii Polski, słynnych Polaków, położenia geograficznego, symboli narodowych, języka, tradycji, obyczajów oraz ciekawostek dotyczących naszego kraju i regionu, a wszystkimu przyświecała idea korelacji międzyprzedmiotowej. Przy pomocy nauczyciela przygotowali testy konkursowe dla dwóch grup wiekowych, klucz do sprawdzania, wykonali też pamiątkowe dyplomy. W dniu zakończenia projektu uczniowie obejrzeni prezentacje i wystąpienia prowadzących, a następnie, pracując w zespołach, rozwiązywali test, w którym mogli wykazać się wiedzą o Polsce. Zadania przygotowane przez szóstoklasistów były zróżnicowane pod względem treści i formy. Miały także ciekawą szatę graficzną, zawierały żartobliwe ilustracje nawiązujące do tematyki testu. Podczas sprawdzania testów konkursowych przez jedną grupę, druga grupa wykonała z młodszymi uczniami zadanie manualne: orla, symbol Polski. Wykorzystano do tego wcześniej przygotowane elementy (rolki po ręcznikach papierowych, szablon skrzydeł i głowy orla). Prace zaprezentowano potem na wystawie. Szóstoklasiści sprawdzili zadania, wypisali dyplomy i ogłosili wyniki konkursu.

Obie grupy wiekowe bardzo dobrze poradziły sobie z zadaniami, różnica punktów zdobytych przez poszczególne klasy była niewielka. Okazało się, że wiedza może być przekazywana przez uczniów równie efektywnie, jak przez nauczycieli, a tego typu odmiana jest interesująca, a przy tym motywująca do nauki. Wprowadza też istotny element kształtowania postawy szacunku do kraju, jego kultury, tradycji realizowanej przez pokazywanie wzorców w środowisku szkolnym. W tym wypadku taką rolę odegrali szóstoklasiści, którzy z zaangażowaniem i przekonaniem opowiedzieli młodszym koleżankom i kolegom o wartości ojczyzny.

Zamiana ról w procesie dydaktycznym może przynieść wiele korzyści. Odpowiednio pokierowana przez nauczyciela jest dla uczniów źródłem wielu nowych doświadczeń. W przypadku projektu *Poznaj swój kraj* zadziałała dwukierunkowo: młodszy uczniowie nabyli nową wiedzę, starsi powtórzyli i utrwaliли wiadomości. Podczas dobrej zabawy bardzo skutecznie się uczyli.

Działania na rzecz środowiska naturalnego

Ekologia w Zespole Szkół Leśnych w Rucianem-Nidzie

Podczas działań na rzecz środowiska naturalnego w naszej szkole nie tylko przekazujemy wiedzę typowo w ramach przedmiotów, ale podejmujemy różnego rodzaju inicjatywy. Stworzyliśmy ogród pszczeli, sadzimy drzewa i inne rośliny, wykonujemy budki lęgowe dla ptaków, schrony dla nietoperzy oraz domki dla owadów, organizujemy konkursy, w tym Konkurs Umiejętności Leśnych i Festiwal Kultury Łowieckiej.

Szkola naszym ogrodem

W 2020 roku zostaliśmy Szkołą Przyjazną Środowisku w XV edycji konkursu Certyfikat Warmińsko-Mazurskiego Kuratora Oświaty „Szkola Przyjazna Środowisku”. W ramach starań o otrzymanie takiego wyróżnienia realizowaliśmy projekt „Szkola naszym ogrodem”. Celem projektu było stworzenie przyjaznego i ekologicznego otoczenia przyrodniczego wokół szkoły, a także odtworzenie terenów zielonych zniszczonych na skutek budowy warsztatów szkolnych. Działanie projektowe to propagowanie wiedzy przyrodniczej i kształtowanie proekologicznych postaw uczestników i odbiorców. Projekt zakładał aktywne uczestnictwo całej społeczności szkolnej w porządkowaniu lokalnego środowiska oraz we wspieraniu bioróżnorodności świata roślin i zwierząt. Założeniem projektu była też edukacja ekologiczno-przyrodnicza nie tylko społeczności szkolnej, lecz również społeczności lokalnej i osób odwiedzających naszą szkołę. Realizując założenia, podjęliśmy wiele kompleksowych działań zmierzających do tego, aby otoczenie naszej szkoły miało walory ekologiczne, przyrodnicze i bezpieczne. Dużą uwagę poświęciliśmy też aspektowi edukacyjnemu naszych przedsięwzięć.

Założenie rabat kwiatowych wokół szkoły

Uczniowie, pracownicy i wolontariusze w trakcie trwania projektu uporządkowali szkolne tereny zielone, przycięto żywo-ploty szkolne, naprawiono lub wymieniono zniszczone budki lęgowe i domki dla owadów, uporządkowano i zagospodarowano rabaty bylinowo-kwiatowe. Do akcji włączyli się mieszkańcy naszego miasta i gminy, przekazując sadzonki roślin i krzewów.

Segregacja

Dbamy o nasze środowisko segregując odpady, szkoła zakupiła pojemniki do segregacji odpadów, które znajdują się na terenie szkoły oraz internatu. W pomieszczeniach szkolnych zainstalowano niszcarki do papieru. Nasza szkoła uczestniczy w programie „Zbieraj baterie” – ogólnopolskim programie ochrony środowiska przyrodniczego przez zbieranie zużytych baterii i oddawanie ich do utylizacji.

Aleja dereniowa.

Na terenie szkoły stworzono aleję dereniową, która wpisuje się w deklarację o stosowaniu Kodeksu dobrych praktyk „Ogrodnictwo wobec roślin inwazyjnych obcego pochodzenia” wydanym przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska. W programie tym uczestniczymy od roku 2016.

Plantacja choinek

We współpracy z Nadleśnictwem Maskulińskie w ramach unijnego projektu „Las Erasmusa” założono plantację choinkową, którą wraz z pracownikami nadleśnictwa opiekują się uczniowie Technikum Leśnego.

Tradycyjny Sad

Projekt promuje uprawę starych odmian drzew owocowych oraz stworzenie minisadu z tymi drzewami. Na terenie szkoły rosną od kilku lat stare odmiany jabłoni i grusz, nasz sad będzie się systematycznie powiększał. Kontynuacja tego zadania wiąże się z możliwością przeprowadzenia ciekawych zajęć z grupą uczniów oraz zakup starych odmian innych drzew/krzewów owocowych i ich posadzenie na terenie szkoły.

Festiwal Kultury Łowieckiej

Głównym założeniem festiwalu jest promocja ekologicznej gospodarki łowieckiej, kultywowanie tradycji łowieckich oraz integracja społeczności szkolnej z bracią leśno-łowiecką. Podczas festiwalu odbywają się tematyczne seminaria, prowadzone przez zaproszonych specjalistów, poświęcone różnym gatunkom zwierząt, m. in. bobrom, łosiom, psom myśliwskim, pokazy łucznictwa, ogólnopolski konkurs wiedzy i umiejętności łowieckich, występy sygnalistów i wabiarzy. FKŁ to dodatkowe lekcje gospodarki łowieckiej dla uczniów naszego Technikum Leśnego. Cyklicznie organizujemy również „Konkurs Umiejętności Leśnych”, upamiętniający Wacława Jatczaka – leśnika i nauczyciela ZSL, inicjatora konkursu i wielu innych przedsięwzięć szkolno-leśnych. Uczestnikami KUL są uczniowie ze szkół leśnych oraz dorośli z Polski i zagranicy. Podczas KUL są zorganizowane Zawody Drwali oraz tzw. Bieg Leśnika. Zawody Drwali odbywają się zgodnie z regulaminem IALC, a uzyskane przez zawodników punkty liczą w ich ogólnopolskim rankingu. W Biegu Leśnika biorą udział tylko uczniowie, rywalizując w konkurencjach, związanych ze sprawdzeniem typowych umiejętności leśnika, takich jak rozpoznawanie organizmów leśnych, próbek drewna, obsługa rejestratora, pomiar drzew, udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej, jazda ciągnikiem.

Projekt Wiosna

Zrealizowaliśmy następujące zadania (niektóre są corocznie kontynuowane):

- Uczestniczyliśmy w konkursie „Mój magiczny ogród”. Efekty naszych prac ogrodniczych pokazaliśmy na filmie pt. „Wymarzony Ogród Szkolny”, który przesłaliśmy do Mazurskiego Centrum Edukacji Ekologicznej w Giżycku. Nasza praca uzyskała wyróżnienie w tym konkursie.
- Szkolna szkółka drzew i krzewów: celem działania była aktywna edukacja ekologiczna młodzieży w terenie, na świeżym powietrzu. Zajęcia dotyczyły nasiennictwa i szkółkarstwa. Zajęcia z młodzieżą prowadzili nauczyciele leśnicy, realizując dosyć trudne zagadnienia, związane z generatywnym i wegetatywnym rozmnażaniem roślin drzewias-

tych oraz z przygotowaniem roślin na szkolne rabaty i na ekspozycję podczas Wiosennych Targów Ogrodniczych w Olsztynie. Konkurs wiedzy o wiosennych roślinach, konkurs wiedzy o owadach oraz konkursy plastyczne, np. „Wiosenna Radość”.

- Sadzenie roślin – na terenie naszej szkoły posadziliśmy wiele nowych roślin. Poza tym, jak zwykle każdego roku, nasi uczniowie, we współpracy z Nadleśnictwem Maskulińskie posadzili kilkanaście tysięcy sadzonek drzew i krzewów iglastych i liściastych.
- Akcja Płazy przy współpracy z Mazurskim Parkiem Krajobrazowym: prelekcja na temat płazów oraz udział w aktywnej ochronie płazów poprzez ustawianiu płotków ochronnych przy drogach migracji płazów do miejsc corocznego rozrodu. Akcja tworzenia zadrzewień przydrożnych i śródpolnych, założenie kilku ekotonowych zadrzewień zwiększających bioróżnorodność Puszczy Piskiej i jej otuliny.
- Dzień Stawonoga: spotkanie z entomologiem, warsztaty pszczelarskie, wystawa przyrodnicza, prezentacja wierszy o owadach w wykonaniu naszych uczniów „Poezja owadzia”, Konkurs „Owady Puszczy Piskiej”.
- Oszczędzamy energię: wymiana tradycyjnych świetlówek i żarówek na energooszczędne, warsztaty na temat zużycia energii i sposobów oszczędzania energii.

Szkolna pasieka

Z inicjatywy uczniów – pasjonatów pszczelarstwa, już od paru lat na terenie szkoły znajduje się szkolna pasieka. Nasze pszczoły korzystają z licznych pożytków, m. in. z lip, ligustrów, drzew owocowych. Co roku dosadzone są rośliny miododajne, a produkty pszczele są ważnym elementem promocji naszej placówki. Ponadto prowadzimy w szkole kwalifikacyjne kursy zawodowe dla dorosłych, kształcąc kolejne pokolenia pszczelarzy. Propagujemy też wiedzę o pszczołach, prowadząc liczne pogadanki i warsztaty dla dzieci i młodzieży.

Wycieczki

Organizujemy różnego rodzaju wycieczki, na przykład: wycieczki przyrodnicze do Mazurskiego Parku Krajobrazowego, Ogrodu z Pasją i Motylarni w Marcinkowie, Nadleśnictwa Drygały, aby zapoznać naszych uczniów z ciekawymi obiektami przyrodniczymi na terenie Puszczy Piskiej. Wycieczki przyrodnicze poświęcone ochronie bioróżnorodności, w których wzięli udział uczniowie: do Muzeum Ziemi Piskiej w Pisz – zwiedzanie wystawy przyrodniczej oraz lekcja muzealna „Zwierzęta Puszczy Piskiej”, do Nadleśnictwa Drygały – zwiedzanie sali edukacyjnej nadleśnictwa, warsztaty na temat ochrony przeciwpożarowej, wycieczka po terenach nadleśnictwa i poligonu wojskowego (ochrona wrzosowisk, ochrona kuraków, wpływ człowieka na środowisko przyrodnicze), do Mazurskiego Parku Krajobrazowego w Krutyni – zajęcia w sali edukacyjnej i na ścieżce przyrodniczej, związane z ochroną płazów, ptaków, stawonogów, nietoperzy oraz roślinami wiosennymi. Spotkania z przyrodnikiem: prelekcja – przyrodnicze pasje; informacje na temat metod aktywnej ochrony ptaków i owadów, które może stosować każdy.

Targi ogrodnicze

Corocznie bierzemy udział w Targach Ogrodniczych w Olsztynie. Celem udziału jest prezentacja walorów

naszej szkoły, efektów działania szkolnej szkółki leśnej oraz promocja szkoły. Największą atrakcją naszego stoiska okazał się konkurs polegający na rozpoznawaniu gatunków drzew po ulistnionych pędach oraz próbek drewna. Organizacja stoiska szkolnego jest możliwa dzięki dobrej współpracy z Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Olsztynie.

Aktywny tryb życia

Zachęcamy do aktywnego trybu życia poprzez ruch i zdrową dietę. Nasi uczniowie reprezentują szkołę w wielu dyscyplinach sportowych (BNO, łucznictwo, strzelectwo, siatkówka, lekka atletyka). Na szczególnie wyróżnienie zasługują biegi na orientację, w których zdobywają wiele nagród. W ubiegłym roku gościliśmy Mazurski Maraton Rolkowy. Zapraszamy lokalną społeczność propagując proekologiczne zachowania i pokazując dobre praktyki, dzięki którym możemy zmieniać nasze najbliższe otoczenie na przyjazne środowisku.

Współpraca zagraniczna

Działania ekologiczne wpisujemy również we wszystkie projekty współpracy zagranicznej, realizowane z jednym lub wieloma partnerami w ramach programów europejskich, m. in. „Feel the Forest”, „Las Erasmusa”, staże zawodowe we Francji i w Niemczech.

Współpraca z otoczeniem szkoły

Nasza placówka ściśle współpracuje ze środowiskiem lokalnym angażując lokalną społeczność oraz władze do szeroko pojętych działań ekologicznych. Współpracujemy z Urzędem Miasta i Gminy Ruciane-Nida oraz Starostwem Powiatowym w Pisz, uczestnicząc i organizując akcje Sprzątania Świata w ramach cyklicznych imprez z okazji Dnia Ziemi, a także Wiosennego Sprzątania Warmii i Mazur. Nawiązujemy współpracę z przed-szkolami i szkołami z terenu powiatu, organizując liczne konkursy, warsztaty, zajęcia o tematyce ekologicznej, sadzenie drzew i krzewów. Z uwagi na charakter i specyfikę szkoły podczas realizacji działań ekologicznych współpracujemy z Nadleśnictwami: Maskulińskie, Pisz, Strzałowo, Spychowo, Mrągowo, Drygały, z Mazurskim Parkiem Krajobrazowym i lokalnymi zakładami pracy. Nasze wydarzenia są objęte patronatami ważnych przedstawicieli z naszego otoczenia branżowego i lokalnego oraz wzmacniają współpracę szkoły z szeroko pojętym środowiskiem (szkolnym, naukowym, sam-rządowym, przyrodniczym, zawodowym, NGO).

Zadania, które realizujemy w ramach działań na rzecz zrównoważonego rozwoju i działań ekologicznych, promujemy uaktualniając informacje na stronie internetowej szkoły oraz na Facebooku. Informacje o działaniach przekazywane są również do lokalnej prasy: Tygodnik Piski, Gazeta Piska, na lokalne gminne strony internetowe oraz do czasopism branżowych np. Brac Łowiecka, Las Polski, Drwał.

Wartościowe rezultaty naszej pracy

Dzięki naszym działaniom upowszechniamy wiedzę o środowisku naturalnym i jego elementach oraz o oddziaływaniu człowieka na środowisko, przede wszystkim wśród młodych ludzi. Wspieramy bioróżnorodność, upowszechniamy informacje o właściwych postawach względem środowiska, poprawiamy warunki bytowania zwierząt; zwiększamy liczbę drzew i innych roślin w środowisku oraz poprawiamy estetykę otoczenia.

Święty biskup i wychowawca – Józef Bilczewski

Współcześnie doszło do swoistej erupcji masy osób i osobistości mądrych (bystrych, inteligentnych, utalentowanych, wybitnych etc.) czy to w opinii różnych grup społecznych, czy to przynajmniej w opinii własnej. Możliwe, że zawsze takich ludzi było bardzo dużo, ale dopiero obecna nieograniczona dostępność do informacji pozwala na łatwiejsze ich odkrycie. Wiele też zweryfikuje upływ czasu i prawdopodobnie jedynie niektóre dzisiejsze autorytety obronią swoją pozycję za sto lat i później. W wielu wypadkach pamięć o wartościowych słowach i czynach ludzkich potrzebuje wsparcia, podtrzymania, upowszechnienia ...



Abp Józef Bilczewski
Źródło: Internet

Kariera edukacyjna i naukowa świętego Józefa Bilczewskiego

Powyższy wstęp zawiera refleksje odnoszące się życia i dzieła św. Józefa Bilczewskiego. Ciekawe, jak wielu pracujących obecnie w polskich szkołach nauczycieli i wychowawców zna tę osobę i jej dorobek. A przecież myśli o wychowaniu J. Bilczewskiego można zaliczyć do czołowych osiągnięć polskiej pedagogiki w zakresie teologii czy filozofii wychowania. Święty arcybiskup Józef Bilczewski – człowiek bez wątplenia niezwykle mądry.

Józef Bilczewski to święty Kościoła katolickiego beatyfikowany przez innego świętego – papieża Jana Pawła II (kanonizowany już przez Benedykta XVI w 2005 roku, ale w terminie wyznaczonym przez Jana Pawła II). To ciekawe, że obaj święci ukończyli tę samą szkołę – gimnazjum w Wadowicach; J. Bilczewski dwa pokolenia wcześniej (urodził się w 1860 r., zmarł w tym samym roku, co dziadek Papieża – 1923). Więcej na ten temat na stronie Stowarzyszenie Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Wadowity w Wadowicach.¹

J. Bilczewski przyszedł na świat w zwyczajnej, raczej ubogiej rodzinie w Wilamowicach (ok. 30 km od Wado-

wie) jako najstarszy w spośród 9 rodzeństwa. Jego ojciec, stolarz i rolnik Franciszek, i matka, Anna z Fajkiszów, nosili nazwisko Biba i jak znaczna część mieszkańców Wilamowic byli związani z mniejszością etniczną wywodzącą się z obszaru dzisiejszej Belgii, przybyłą na te obszary w średniowieczu (do XX wieku używano tam specyficznego dialektu). Przyszły święty rozpoczął naukę w szkole ludowej w Wilamowicach, a jego kariera szkolna i naukowa budzi podziw: matura z odznaczeniem w gimnazjum w Wadowicach, ukończone z wynikiem celującym dwa kierunki studiów (filozofia i teologia) na Uniwersytecie Jagiellońskim, doktorat teologii na Uniwersytecie Wiedeńskim, studia z archeologii chrześcijańskiej na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, z teologii dogmatycznej w Paryżu, habilitacja z teologii na UJ (1890); od 1891 związany z Uniwersytetem Lwowskim – profesor zwyczajny (1893), dziekan (1896), rektor (1900). 6 lipca 1884 roku przyjął z rąk kardynała Albina Dunajewskiego święcenia kapłańskie.

Karierę uczelnianą J. Bilczewskiego przerwało powołanie go przez papieża Leona XIII na stanowisko metropolity arcybiskupa lwowskiego obrządku łacińskiego, które objął 20 stycznia 1901 r.

Więcej informacji na temat św. Józefa Bilczewskiego, arcybiskupa lwowskiego obrządku łacińskiego, zamieszczono na stronie Archidiecezji Lwowskiej Kościoła Łacińskiego na Ukrainie.² Znajdziemy tam wykład arcybiskupa Mieczysława Mokrzyckiego na temat „Św. Józef Bilczewski – jeden z największych biskupów świata”.

List pasterski „Charakter”

Najważniejszym dziełem pedagogicznym abpa J. Bilczewskiego jest „Charakter. List pasterski do uczniów szkół średnich i seminariów nauczycielskich” z listopada 2018 roku. Został on opatrzony adnotacją: *Ojczyźnie Najmilszej Wolnej Zjednoczonej z modlitwą do Boga przez ręce Najświętszej Królowej Narodu, aby budowała się niezwykła z granitowych charakterów swoich synów i córek – z życzeniem, aby Jej nawą stale sterowali mężowie najmędrsi, najlepsi poświęca tę pracę wierny Jej sługa Józef Bilczewski, strażnik kresowej stolicy błogosławionego Jakuba Strzemię.*

Czym jest tytułowy charakter? Abp Bilczewski w swoim liście pasterskim definiuje go w kilku różnych wymiarach. W pierwotnym znaczeniu to znak wypalony czy odcisnięty na przedmiocie, np. podobizna króla na monecie. W przenośni definiuje charakter jako *podstawowy, indywidualny styl człowieka, ton temperamentu, umysłu, dany jednostce wraz z jego naturą i w jego naturze*. Tak rozumiany charakter ma każdy człowiek, każdy bowiem posiada odrębny, wrodzony wyraz, ustrój fizyczno-duchowy, który odbija się w jego obliczu, mowie, ruchach, działaniu i wyróżnia go od innych ludzi, mówimy, że każdy ma swój własny, przyrodzony charakter. W trzecim znaczeniu charakter to *wizerunek wyższego rodzaju, bo duchowo-moralny*. Ten charakter w procesie wychowania jest najważniejszy, albowiem on

¹ <http://www.wadowita.net/bilczewski1.php>

² http://rkc.lviv.ua/news_view-

Lekciya_Mutropoluta_Lvivskogo_Arxiyeypuskopa_Mechuslava_Moks

huckogo_na_temu_Sv_YUzef_Bilchevskuj_odun_z_najveluchnis_hux_yepuskopiv_svitlu-pl

podlega pracy każdej jednostki, można *go wypracować, wyrzeźbić, osadzić niby w żywym kruszcu*.

Abp Bilczewski w sprawie tego charakteru zwraca się do adresatów swojego listu: *Wedle określenia, które, Ukochani moi, znajdujecie w książkach waszych szkolnych, charakter taki to konsekwencja, którą człowiek okazuje w całym swoim myśleniu, chceniu i działaniu, trzymając się norm praktycznych, moralnych, podporządkowanych jednej zasadzie uznanej za przewodnią i najwyższą. Możemy powiedzieć, że charakter to silna wola, ukształtowana własnym wysiłkiem, która to wola, wsparta uszlachetnioną fantazją i uczciwością, kieruje się niezłomnie w całym życiu zasadami etycznymi. Światlane nakazy etyczne, granitowa wola tworzą własnie w człowieku ów odrębny, duchowo-moralny ład i styl zwany charak-terem moralnym, podczas gdy zesumowane przyrodzone właściwości fizyczne, fizjologiczne ciała, temperamentu, złożyły i wytworzyły bez jego przyczynienia się charakter fizyczno-duchowy, tło i podstawę charakteru moralnego.*

Gdzie brak prawideł moralnych albo silnej woli uszlachetnionej zasadami i uczuciami, tam nie ma charakteru. Tym bardziej nie ma charakteru, gdzie nie dostaje tych wszystkich pierwiastków. Jeśli jednostka ma silną wolę, a nie ma zasad etycznych i szlachetnych uczuć, mówimy, że jest ona charakterem nieetycznym, złym, czarnym, demonicznym.

Z tego określenia widnieje już sposób, w jaki buduje się charakter. Pierwszym warunkiem jest zdobycie etycznych zasad praktycznych. Zasad dostarcza rozum. Rozumowi przypada tym samym prymat w urabianiu charakteru. Jeżeli rozum wrodzoną siłą swoją bez pomocy zachodzi, odnajduje odwieczne normy etyczne, a wola własną pracą nabywa niezłomnego hartu, charakter wytworzony z tych zasad i uszlachetnionej woli jest charakterem czysto człowieczym, naturalnym.

Przytoczenie powyższego wywodu ma na celu przybliżenie języka abpa Bilczewskiego, ale nie tylko: to również przypomnienie tradycyjnego języka wychowania czy ogólniej – języka tradycyjnej moralności. Ten język i ten sposób argumentacji uzmysławia, że to każda jednostka odpowiada za swój rozwój.

Kwestia odpowiedzialności

Książka niemieckiego pedagoga Ottona Specka pt. „Być nauczycielem. Trudności wychowawcze w okresie przemian społeczno-kulturowych” w Niemczech ukazała się w roku 1997, a już w 2005 roku wydało ją w języku polskim Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Jedno z kluczowych pytań sformułowanych w tej publikacji brzmi: Czy nastąpił koniec wychowania? B. Śliwerski pisze we wstępie do wydania polskiego, że rodzice i nauczyciele przejawiają *syndrom bezradności i bezbronności wobec wychowanków, czego przejawem jest normatywna niepewność pedagogów, przemęczenie, opór, lęki, poczucie rezygnacji czy wręcz kapitulacja wobec pojawiających się trudności wychowawczych*. Otto Speck stwierdza, że właściwą drogę wiodącą ku odpowiedniemu działaniu w odpowiedzi na zaburzenia zachowania wyznacza prawidłowe zidentyfikowanie przyczyn tych zachowań. Tradycyjnie, jeszcze w I połowie XX wieku, w interpretacji złych zachowań dzieci i młodzieży stosowano „model moralistyczno-represyjny”. W tym modelu np. dziecięca kradzież „była przede wszystkim naruszeniem powszechnie uznawanej moralności”, niezależnie od sytuacji, w jakiej znajdowało się dziecko – jej sprawca.

Skutkowało to naprawianiem sprawcy poprzez zastosowanie odpowiednich środków wychowawczych, których fundamentem było nałożenie kary. Takie myślenie odeszło w przeszłość, a jego miejsce zajęły 4 inne sposoby interpretowania niewłaściwych zachowań dzieci i młodzieży: medykalizacja, psychologizacja, socjologizacja oraz pedagogizacja.

Medykalizacja włącza niewłaściwe zachowania dziecka do dziedziny tego, co chore lub patologiczne. Dziecko rozwijające niewłaściwe zachowania jest chore, więc matka albo ojciec nie idą już z kłopotliwym potomkiem szukać pomocy u proboszcza lub nauczyciela. Właściwą, kompetentną osobą staje się lekarz, który ma nieść taką pomoc, jak w przypadku gorączki czy wysypki.

Socjologizacja wyraża się w poglądzie, że zaburzenia zachowania są wynikiem określonych procesów socjalizacyjnych przebiegających w ramach danego społeczeństwa. Zaburzenia zachowania kojarzone są z tym, że w anomicznym społeczeństwie szkoła staje się instytucją patogenego oddziaływania. O takim oddziaływaniu świadczy przykładanie zbyt małej wagi do przekazywania norm i wartości lub robienie tego w sposób nieprzekonujący, a także przesadne wymagania pod względem wyników. Szkoła nie może być lepsza niż społeczeństwo; społeczeństwo socjalizuje na swoją miarę, a nie wychowuje.

Psychologizacja polega na upatrywaniu źródeł złych zachowań w skomplikowanych mechanizmach psychicznych działających na zasadach opisanych np. przez teoretyków psychoanalizy. Złe postępujące dziecko traktowane jest jako ofiara tych mechanizmów, na które przecież nie ma wpływu.

Koncepcja pedagogizacji polega na nadmiernej wierze w skuteczność metodyki, pedagogicznego profesjonalizmu. Przyświeca mu błędna teza, że każdego ucznia można zmotywować do nauki prowadząca do fałszywej konkluzji, że to pedagodzy odpowiadają za wszystko (brak znajomości metod), a uczniowie nie odpowiadają za nic.

Wszystkie te koncepcje radykalnie zmniejszają autonomię i odpowiedzialność wychowanka. Problemy dzieci i młodzieży uznaje się za rozwiązywalne „technicznie”, postrzegane są jako „problemy z dyscypliną szkolną” czy problemy „podlegające terapii”. Pedagodzy dążą do zaoszczędzenia dziecku negatywnych doświadczeń będących skutkiem jego działań albo znajdują usprawiedliwienie każdego postępu dziecka, także krzywdzącego innych. Przy takim podejściu trudno mówić o podmiotowym traktowaniu wychowanka. Właśnie na tym tle list pasterski abpa J. Bilczewskiego przyciąga swą świeżością i nowoczesnością.

Podstawa wychowania – samowychowanie

Kim jest człowiek w nauczaniu abpa Bilczewskiego? Przede wszystkim istotą myślącą, rozumną – i na tym gruncie powinno rozwijać się wychowanie. Człowiek prawidłowo rozwinięty powinien odkryć, że posiada duszę i pojąć, że przecież nie otrzymał jej *na nic, na błahostki*. Ludzkie życie musi mieć jakiś naczelny cel, jakieś główne zadanie istnienia, wobec którego wszystkie inne są zadaniami cząstkowymi, podrzędnymi, czyli *środkami do celu najwyższego*. Wielki erudyta i znawca antyku abp Bilczewski sięga po wielkich mędrców starożytności sprzed naszej ery, którzy będąc poganami, potrafili wszakże swoim rozumem odkryć powołanie człowieka.

Sokrates uważał, że celem najwyższym człowieka na ziemi jest rozwój umysłu przez poznanie prawdy, uszlachetnienie woli przez nabycie cnoty i „upodobnienie się do Bóstwa, które jest samą Prawdą i samym Dobrem”. Arystoteles powiedział, „że naczelnym przeznaczeniem człowieka jest, żeby był człowiekiem”. Podobnie sformułował to Pindar: „Niech każdy w całej prawdzie i pełni będzie, czym jest – człowiekiem”. Jednocześnie arcybiskup Bilczewski podkreśla, że człowiek jest istotą społeczną i powinien nieść pomoc bliźniemu, *aby i on mógł żyć, jak przystoi na człowieka*. Idąc dalej, do idei człowieka wpisuje także patriotyzm: *Do idei człowieka należy, aby po Bóstwie dać pierwsze miejsce w myśli, uczuciach, czynach ojczyźnie swojej, a więc stałą rządzić się zasadą: salus rei publicae suprema lex esto!*

Rozum umożliwia odkrycie, jakie prawidła rządzi światem, jaki jest jego porządek. *Stosowanie zasad w praktyce jest rzeczą woli*” Jak kształtować wolę, aby zmierzała ku czynieniu dobra? Arcybiskup nawiązuje tu do sportu wskazując, że podstawą sukcesu są systematyczne ćwiczenia, przechodzące od najprostszych i łatwych przez coraz trudniejsze, ku najcięższym zadaniom. Podobnie ćwiczyć należy wolę: w pierwszym rzędzie należy spełniać z całą ścisłością drobne obowiązki moralne, których pojawiają się tysiące; ich ćwiczenie wytrwałe, codzienne, systematyczne, celowe przyniesie efekty – *wytworzenie się na woli mięśni duchowych, czyli nawyków, cnot moralnych*, dzięki którym uda się spełniać najcięższe powinności moralne. Konkluzja, jaką czyni abp Bilczewski na końcu swych rozważań o kształtowaniu woli, jest następująca: *Ascezę moralną należy wedle wspomnianych reguł prowadzić w dwóch kierunkach, to jest, należy ćwiczyć wolę, żeby chciała i wybierała tylko to, co jest dobre, a po wtóre, żeby wstrzymywała się od wszystkiego, co jest złe. Starożytni ujęli ten podwójny trening w hasło: (...) spełniaj czyny pozytywnie dobre, do których jesteś obowiązany, wytrzymaj i przetrzymaj zaniechanie cierpienia fizyczne i duszne, jakie życie z sobą niesie, a równocześnie zaniechaj wszystkiego, co rozumowi, sumieniu, woli Bożej, idei całkowitego człowieczeństwa jest przeciwne. Wyrobienie wszechstronne woli, potrzebne do osiągnięcia pełnego charakteru, nie jest rzeczą łatwą, jak nie jest rzeczą łatwą zdobycie zasad etycznych.*

W tym bardzo trudnym zadaniu, jakim jest kształtowanie charakteru, z pomocą przychodzą wyobrażenia i uczucia. Wyobrażenia może być czynnikiem wzrostu, jeśli podlega kontroli rozumu, kiedy przywołuje z pamięci obrazy przedmiotów, ludzi, zdarzeń, doświadczeń pozytywnych, moralnie czystych, dobrych; może być jednak czynnikiem degeneracji, kiedy wyrwawszy się spod kontroli rozumu, przynosi błędy, obrazy niemoralne, stawia dobra zmysłowe ponad duchowe. *falsz stroi w pozory prawdy, a prawdę podaje za fałsz i ułudę.*

Wyobraźni towarzyszą uczucia. Wszystkie one (arcybiskup Bilczewski wymienia radość i smutek, nadzieję i zwątpienie, odwagę i bojaźń, pragnienie i wstręt, cierpliwość i gwałtowność, łagodność i gniew) służyć mogą dobrej i złej sprawie. Dobrej sprawie posłużą, jeśli łączyć je będzie miłość i podlegać będą kontroli rozumu. Należy je kształtować, odpowiednio „uprawiać”, „hodować”. *Trzeba też przez odpowiednie ćwiczenia przeprowadzać wytrwale i bezustannie kulturę wyobraźni i uczuć w tym kierunku, żeby fantazja coraz więcej duchowniała, żeby uczucia szlachetne, społeczne*

w człowieku coraz się pogłębiały, a nade wszystko, żeby rozrosło się w duszy silne uczucie, pragnienie, zmiłowania spełniania doskonale obowiązków życia, żeby to upodobanie, zmiłowanie rozpalilo się w wielką namiętność – bo tylko święci entuzjaści zdolni są do wielkich czynów, do bohaterskich poświęceń.

Znamienne jest, że abp Bilczewski nie szuka ani nie opisuje jakichś szczególnych pedagogicznych metod wychowawczych. Zwraca się do młodzieży wprost i okazuje młodym ludziom, adresatom swojego listu, ogromny szacunek. W antropologii abpa Bilczewskiego ci młodzi to przede wszystkim ludzie – obdarzeni rozumem, sumieniem i godnością. Stać ich na medytację, na autorefleksję, na samowychowanie, dlatego Święty pokazuje, że liczy na nich, obdarza ich zaufaniem, docenia, traktuje ich po partnersku. Stosuje dwie tradycyjne metody wychowawcze: perswazję i przykład. Zwraca się do ludzi dobrze już wykształconych, osadzonych w kulturze śródziemnomorskiej, stąd wśród wzorców osobowych pojawiają się starożytni Grecy, myśliciele i politycy (Solon, Pitagoras, Arystydes, Platon, Arystoteles, a przede wszystkim Sokrates), także starożytni rzymscy bohaterowie i władcy (Mucjusz Scewola, Gajusz Fabrycjusz Maksymus, Regulus, Scypio Afrykański, obaj Katonowie, cesarzowie Marek Aureliusz, Tytus i Hadrian). Abp Bilczewski, przypominając tych sławnych mężów, wyraża wielkie zaufanie do młodych, wyraża wiarę, iż polską młodzież stać na życie i czyny na miarę bohaterów.

W omówionych fragmentach listu pasterskiego św. abpa Józefa Bilczewskiego zauważyć można fundamenty jego pedagogiki. Opiera się ona wielkim szacunku do młodego człowieka, na wierze w wychowanka, w to, że stać go na wielkie rzeczy. Dlatego arcybiskup traktuje młodych po partnersku, proponuje im, prosi ich – dopinguje poprzez swoje zaufanie, poprzez stawianie wielkich celów, poprzez pokładanie w nich nadziei. Duszpasterz spieszy im z pomocą, ze swoim wsparciem (*... spieszę dopomóc waszym czcigodnym rodzicom i nauczycielom, i wam samym w kształtowaniu was na ludzi całkowitych, o zdrowej krwi, o jasnym umyśle, o niezłomnej woli, o szlachetnych uczuciach*).

W innym fragmencie listu abp Bilczewski oddaje młodzieży cześć: *I Ty, Młodzieży droga, podnosząc w hasłach swoich harcerskie przykazanie „doskonalenia samego siebie”, ujawniłaś publicznie, co mieści się w głębinach Twej duszy, iż mianowicie główny sens życia upatrujesz w podniesieniu swojego człowieczeństwa na szczyty charakteru. Cześć Ci za takie górne pojmowanie życia!*

Żeby kogoś wychowywać, trzeba w niego wierzyć; wierzyć w jego potencjał rozwojowy i w jego potrzebę samorozwoju; widzieć w wychowanku możliwość i chęć samowychowania. Ta wiara w ludzką potrzebę samowychowania, kreatywności i samoaktualizacji leży u podstaw nurtu humanistycznego współczesnej psychologii, wywierającego przemożny wpływ na pedagogikę XXI wieku. Bogusław Śliwerski w artykule „Samowychowanie jako odrodzenie moralne”³ uważa samowychowanie za jedno z podstawowych pojęć współczesnej pedagogiki. Wiąże się ono z takimi pojęciami, jak „doskonalenie siebie, asceza, kształcenie siebie, kształtowanie woli i charakteru, samokształcenie, panowanie nad sobą, wychowanie właściwe, kierowanie własnym rozwojem,

³ Samowychowanie jako odrodzenie moralne (ukw.edu.pl)

samorozwój, samosterowanie, samostanowienie, samo-realizacja". Wskazując szkoły filozoficzno-religijne podkreślające znaczenie samowychowania, B. Śliwerski wymienia filozofie hinduską i chrześcijańską.

Przedstawione powyżej rozważania abpa J. Bilczewskiego o kształtowaniu charakteru stanowią niewielką część jego listu pasterskiego. Lwią część tego tekstu zajmuje temat charakteru chrześcijańskiego. Święty duszpasterz lwowski stwierdza, iż *rzeczywiście przedostojna jest natura ludzka, zwłaszcza wykształcona wedle wskazań*

rozumu wysiłkiem człowieka w szlachetny charakter, ale ukształtowanie takiego charakteru to osiągnięcie półmetka Drogi, albowiem jest nad prawość naturalną jeszcze coś większego: istnieje dobro i piękno moralne pełniejsze, mianowicie charakter moralny chrześcijański". Rozważanie o tym charakterze otwiera cytat z Pisma św.: „Bądźcie doskonali, jak Ojciec wasz Niebieski doskonały jest”. (Mt 5, 48). To jednak temat na odrębny artykuł, podobnie jak związki nauczania św. Józefa Bilczewskiego z pedagogią św. Jana Pawła II.

Marian Malewski

Fakultety wychowania fizycznego – sport do wyboru

Jak efektywnie organizować zajęcia wychowania fizycznego w szkole? Na podstawie doświadczenia w Szkole Podstawowej nr 4 w Elku warto polecić zajęcia sportowe do wyboru – fakultety. Takie rozwiązanie stosuje każdy nauczyciel wychowania fizycznego pracujący w szkole, wcześniej w klasach IV-VI, obecnie klasach IV-VIII.

Realizacja zajęć wychowania fizycznego przebiega według podziału 4 godzin z ramówki 2 + 2, z czego 2 godziny tygodniowo to zajęcia obligatoryjne w systemie klasowo-lekcyjnym – realizacja podstawy programowej. Kolejne 2 godziny tygodniowo to zajęcia fakultatywne, inaczej sport do wyboru przez ucznia. Propozycja dyscyplin do wyboru uwzględnia zainteresowania ucznia, predyspozycje nauczycieli oraz możliwości bazy i infrastruktury szkoły, a także miasta. Do tej pory zajęcia fakultatywne były realizowane w postaci dyscyplin i konkurencji sportowych: pływanie; gry zespołowe: piłka siatkowa, piłka koszykowa, piłka nożna, piłka ręczna; gry rekreacyjne: kwadrant, kometka, tenis stołowy, dwa ognie; lekkoatletyka; aerobik; gimnastyka sportowa i artystyczna.

Pomysł powstał podczas zwiększenia liczby godzin wychowania fizycznego do czterech w tygodniu. Jest on częścią składową programu autorskiego Zbigniewa Bogdana. Natomiast wykonawcami i osobami modyfikującymi ten pomysł byli wszyscy nauczyciele WF pracujący w SP 4 Elk. Rozwiązanie ma charakter częściowo otwarty, ponieważ nauczyciel modyfikuje zakres materiału ze względu na zainteresowania danej grupy uczniów.

Organizacja zajęć fakultatywnych umożliwia tworzenie zespołów uczniowskich z różnych klas na tym samym poziomie nauczania. Na etapie klasy IV uczeń zmienia fakultety co trymestr (3 razy w roku). Dokładniej poznaje trzy dyscypliny sportowe. Zaś w kolejnych klasach wybiera jeden sport na cały rok szkolny. Plan zajęć jest dopasowany do fakultetów, np. klasy IV zaczynają lekcje od trzeciej godziny lekcyjnej, z kolei na pierwszych

dwóch lekcjach mają sport do wyboru. Klasy starsze realizują fakultety bezpośrednio po lekcjach. Uczniowie zgodnie ze swoim wyborem wymieszani są w grupach na danym poziomie, np. z klas czwartych.

Cele takiego rozwiązania organizacyjnego jest konsolidacja różnych grup rówieśniczych, wspomaganie harmonijnego rozwoju psychofizycznego uczniów, zahartowanie organizmu w różnych warunkach atmosferycznych, wszechstronny rozwój sprawności kondycyjno-koordynacyjnej, rozwijanie zainteresowań i umiejętności ruchowych ucznia, wdrożenie do aktywnego uczestnictwa w kulturze fizycznej w środowisku rówieśniczym i rodzinnym.

Stworzenie możliwości wyboru przez ucznia zajęć fakultatywnych zgodnie z zainteresowaniami i predyspozycjami pozwala na planowanie własnego rozwoju, usprawnienie ucznia, konsolidację międzyoddziałową uczniów, przygotowanie ucznia do systematycznej troski o ciało i zdrowie.

Chciałbym zauważyć, iż sport do wyboru przez ucznia funkcjonuje w SP 4 Elk od 01.09.2001 roku i o wiele lat wyprzedziła propozycję organizacji zajęć wychowania fizycznego w szkole podstawowej według nowej podstawy programowej.

Zajęcia fakultatywne w większym stopniu niż lekcje WF pozwalają na indywidualizację działań dydaktycznych w tym stopniowanie trudności ćwiczeń i objętości wysiłku. Na zajęciach fakultatywnych nauczyciel pozostawia większą swobodę uczniom – z nauczającego staje się doradcą.

Praktyka fakultetów lepiej przygotowuje ucznia do systematycznej troski o ciało i zdrowie w przyszłym dorosłym życiu, gdyż w większym stopniu opiera się na wyborze dokonanych przez ucznia na podstawie wcześniejszych doświadczeń.



SPIS TREŚCI

1. I okładka, Ludwika Pilat, Noise. – s. 1
2. „Publikator” zamieszcza opracowania nauczycieli. Artykuł redakcyjny. – s. 2
3. Ewelina E. Jackiewicz, Joanna Gaworska, Zainspirowani historią w Zespole Szkół nr 1 im. Jędrzeja Śniadeckiego w Elku. – s. 3
4. Katarzyna Jastrzębska, Praca z uczniem z zespołem Aspergera. – s. 5
5. Ks. Wojciech Guzewicz, Szukać prawdy służąc światu. – s. 9
6. Aneta Klonowska, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Stradunach realizuje grant CMI – s. 10
7. Kamila Nawrot, Metodyka nauczania języka polskiego jako drugiego. Uczeń obcojęzyczny w polskim systemie edukacji. – s. 11

8. Krystyna Michałowska, Centrum Edukacji Mundurowej w programie Filmoteka Szkolna. – s. 12
9. Ewa Różyńska, Praca z uczniem trudnym. – s. 13
10. Ewelina Ewa Jackiewicz, Mediacja szkolna jako nowoczesny sposób rozwiązywania konfliktów w szkole. – s. 16
11. Krystyna Michałowska, Pandemiczne migawki. – s. 17
12. Katarzyna Kamińska, Zielony ołówek. – s. 18
13. Monika Budnik, Warsztat. Poznaj swój kraj. – s. 18
14. Monika Bastek, Działania na rzecz środowiska naturalnego. Ekologia w Zespole Szkół Leśnych w Rucianem-Nidzie. – s. 19
15. Ryszard Skawiński, Święty biskup i wychowawca – Józef Bilczewski. – s. 21
16. Marian Malewski, Fakultety wychowania fizycznego – sport do wyboru. – s. 24